

Sygn. akt II AKa 352/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SA Wiktor Gromiec

SA Dorota Rostankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sopocie A. P.

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 r.

sprawy

I. T. s. A., ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 284 § 2 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k.; art. 77 pkt 2 w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29.09.1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2018r., poz. 395 ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt **IV K 142/17**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcia z pkt I i V i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku,

2. w pkt III:

- uchyla rozstrzygnięcie w zakresie odnoszącym się do czynu z pkt 5 oskarżenia i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania,
- ustalając, że ciąg przestępstw z art. 284 § 2 k.k. stanowią czyny zarzucone oskarżonemu w pkt 3 i 4 oskarżenia, obniża orzeczone kary: pozbawienia wolności do roku, grzywny do 100 (stu) stawek dziennych, przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

3. uchyla rozstrzygnięcie o karach łącznych z pkt VII,

4. w pkt VI w miejsce Dz.U. z 2018r., poz. 395 ze zm. powołuje: Dz.U. z 2019r. poz. 351 t.j.,

5. w pkt IX uchyla rozstrzygnięcie w części zasądzającej od I. T. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. C. (1) kwotę 1560 (tysiąc pięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem poniesionych wydatków,

6. uchyla rozstrzygnięcie o kosztach sądowych z pkt X;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny i jako kary łączne wymierza mu kary: roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem opłaty za obie instancje, a także obciąża go wydatkami za postępowanie przed Sądem I instancji w części skazującej i wydatkami za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

I. T. został oskarżony o to, że:

1) w dniu 19 lutego 2015 r. w S. doprowadził (...) D. , (...) s.c. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 372 000 zł poprzez zawarcie umowy pożyczki na udzielenie w/w kwoty i wprowadzenie A. D. i S. S. (1) co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, czym działał na szkodę (...) D., (...) s.c.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk;

2) w dniu 20 lipca 2015r. w S., składając nieprawdziwe oświadczenie co do okoliczności utraty dokumentu w postaci karty pojazdu m-ki V. (...), nr rej. (...), oświadczając, że została ona zagubiona, wyłudził od urzędnika Urzędu Miasta S. poświadczenie nieprawdy w zaświadczeniu nr (...) w jakim stwierdzono, iż dokument ten został zagubiony przez właściciela,

tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

3) w dniu 28 maja 2015r. w G. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartej dnia 19 lutego 2015r. mienia w postaci samochodu m-ki V. (...), nr rej. (...), nr VIN (...), wartości ok. 40 000 zł, poprzez jego sprzedaż T. J., czym działał na szkodę (...) D., (...) s.c.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk;

4) w dniu 15 lipca 2015r. w S. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartej dnia 19 lutego 2015r. mienia w postaci samochodu m-ki V. (...), nr rej. (...), nr VIN (...), wartości ok. 60 000 zł, poprzez jego sprzedaż W. K., czym działał na szkodę (...) D., (...) s.c.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk;

6) w dniu 29 lipca 2015r. w G. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartej dnia 19 lutego 2015r. mienia w postaci samochodu m-ki S. (...), nr rej. (...), nr VIN (...), wartości ok. 90 000 zł, poprzez jego sprzedaż J. P., czym działał na szkodę (...)D. , (...) s.c.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk

6) w dniu 19 lutego 2015r. w S. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu na mocy umowy leasingu zawartej dnia 02 stycznia 2014r. z (...) Sp. z o.o. O/G. mienia w postaci pojazdu m-ki B. (...), nr VIN (...), wartości 400 000 zł, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk;

7) w dniach od 27-28 października 2015r. w S. doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 108 000 zł, poprzez zawarcie przedwstępnej warunkowej umowy sprzedaży pojazdu m-ki B. (...).od, nr VIN (...), stanowiącego przedmiot umowy leasingu z dnia 10 marca 2014r. zawartej z (...) Sp. z o.o., zobowiązanie się do nabycia pojazdu przez leasingobiorcę od leasingodawcy a następnie jego sprzedaży i wydania do dnia 28 lutego 2017r. M. C. (1), przyjęcie zaliczki na poczet zakupu tego pojazdu w kwotach: 76 000 zł, 24 000 zł, 8000 zł i wprowadzenie w/w osoby w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, czym działał na szkodę M. C. (1),

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk;

8) w dniu 25 stycznia 2016 r. w S. doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 100 000 zł poprzez zawarcie przedwstępnej warunkowej umowy sprzedaży pojazdu m-ki (...), nr VIN (...), stanowiącego przedmiot umowy leasingu z dnia 25 stycznia 2015r. zawartej z (...) Sp. z o.o., zobowiązanie się do nabycia pojazdu przez leasingobiorcę od leasingodawcy a następnie jego sprzedaży i wydania do dnia 28 lutego 2016r. M. C. (1), przyjęcie zaliczki na poczet zakupu tego pojazdu w kwocie 100 000 zł i wprowadzenie w/w osoby w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, czym działał na szkodę M. C. (1),

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk;

9) w dniu 25 stycznia 2016 r. w S. doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 108 000 zł poprzez zawarcie przedwstępnej umowy sprzedaży udziału 1/2 w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której SR w Braniewie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przyjęcie kwoty 108 000 zł i wprowadzenie w/w osoby w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, czym działał na szkodę M. C. (1),

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk;

10) w dniu 15 lipca 2016 r. w G., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. i będąc na mocy art. 4 ust. 5, art. 49, art. 52 i art. 69 ustawy z dnia 29.09.1994r. o rachunkowości (Dz.U z 2018r., poz. 395 ze zm.), jako kierownik jednostki osobą odpowiedzialną za wykonanie określonych w ustawie obowiązków w zakresie rachunkowości, w tym polegających na sporządzeniu sprawozdania finansowego i złożeniu do rejestru sądowego sprawozdania finansowego spółki w ciągu 15 dni od jego zatwierdzenia, nie złożył do rejestru sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, Wydział VII Gospodarczy, rocznego sprawozdania finansowego w/w spółki za rok 2015,

tj. z art. 77 pkt 2 w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29.09.1994r o rachunkowości (Dz.U. z 2018r., poz. 395 ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk;

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 roku, w sprawie o sygn. akt IV K 142/17:

I. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1, z tym ustaleniem, że pokrzywdzonych wprowadził w błąd, czyn ten zakwalifikował z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i za to, na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2, 3 kk, skazał go na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

II. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2, który zakwalifikował z art. 272 kk i za to na podstawie art. 272 kk, skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 3, 4, 5, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw, który zakwalifikował z 284 § 2 kk i za to, na podstawie art. 284 § 2 kk w zw. z art. 91 §

1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2, 3 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

IV. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 6, z tym ustaleniem, że dokonał zwarcia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie powierzonego mu mienia na rzecz A. D. i S. S. (1) - wspólników (...) s.c., czyn ten zakwalifikował z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

i za to, na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2, 3 kk, skazał go na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

V. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 7, 8, 9, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw, który zakwalifikował z art. 286 § 1 kk i za to, na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2, 3 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

VI. oskarżonego I. T. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 10, który zakwalifikował z art. 77 pkt 2 w zb.

z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29.09.1994r o rachunkowości (Dz.U z 2018r., poz. 395 ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk, na podstawie art. 77 pkt 2 ustawy z dnia 29.09.1994r

o rachunkowości i art. 33 § 1 i 3 kk skazał go na karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

VII. na podstawie art. 86 § 1, 2 kk i art. 91 § 2 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 500 (pięciuset) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

VIII. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazach: (...)

IX. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego I. T. na rzecz oskarżycieli posiłkowych M. C. (1) kwotę 1560 (tysiąc pięćset sześćdziesiąt) złotych oraz solidarnie na rzecz S. S. (1) i A. D. kwotę 1320 (tysiąc trzysta dwadzieścia) złotych tytułem poniesionych wydatków;

X. na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 3 ust. 1, art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach

w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 649,84 zł (sześćset czterdzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze), w tym ponadto wymierzył mu opłatę w kwocie 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła wyrok w całości na jego korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. na podst. art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie

i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadków, w szczególności: S. S. (1), M. C. (1), J. P., W. K., T. J., R. M., W. M., K. M., J. W. (1), M. Z. (1), J. W. (2), J. G., co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych co do popełnienia czynów zabronionych przez I. T., podczas gdy zarzucane mu czyny nie wypełniają znamion czynów zabronionych, nadto brak dowodów świadczących

o popełnieniu przez oskarżonego przypisanych mu przestępstw,

2. na podst. Art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w

sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów, w szczególności korespondencji mailowej i dokumentów z akt rejestrowych spółki (...) sp.

z o.o. oraz oparcie orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych co do popełnienia czynów zabronionych przez I. T., podczas gdy zarzucane mu czyny nie wypełniają znamion czynów zabronionych, nadto brak dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przypisanych mu przestępstw,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 §1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego i wydawaniu rozstrzygnięcia dowodu z następujących dokumentów:

a) wypowiedzenia z dnia 27 lutego 2015 roku spółce (...) sp. z o.o. umowy dzierżawy,

b) pisma I. T. z dnia 20 czerwca 2015 roku do r. pr. W. W. - pełnomocnika O. C.,

c) korespondencji mailowej I. T. z r. pr. G. K. - pełnomocnikiem O. C.,

d) dokumentów wysłanych przez (...) sp. z o.o. do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 8 grudnia 2017 roku, w tym sprawozdania finansowego za 2015 rok,

co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do pominięcia przy wydawaniu rozstrzygnięcia istotnych okoliczności w sprawie, tj. okoliczności zajęcia wszelkich ruchomości, w tym komputerów z oprogramowaniem oraz dokumentów przez dzierżawcę spółki (...) sp. z o.o., utrudnień

w prowadzeniu działalności gospodarczej i uzyskaniu środków na spłatę zobowiązań, braku świadomości oskarżonego, że karta pojazdu marki V (...) nr rej (...) znajduje się w posiadaniu S. S. (1), a tym samym doprowadziło to do dokonania błędnych ustaleń faktycznych co do popełnienia czynu zabronionego przez I. T., podczas gdy zarzucane mu czyny nie wypełniają znamion czynów zabronionych, nadto brak dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przypisanych mu przestępstw,

4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 170 §1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie

i oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków: G. M., N. M., M. H. (1), E. J., R. N., A. K., J. L., M. M. (1), A. Z., A. S., wobec uznania, że okoliczności na jakie mieliby zeznawać ww. świadkowie nie mają znaczenia dla ustaleń w sprawie lub zostały już wykazane zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, podczas gdy ustalenie szczegółów współpracy i rozliczeń oskarżonego z B., współpracy i rozliczeń oskarżonego z (...) sp. z o.o., ustalenie elementu stanu faktycznego co do konfliktu między oskarżonym a oskarżycielem posiłkowym M. C. (1) jest istotne dla oceny ogółu dowodów zgromadzonych w toku postępowaniu, a nadto ma fundamentalne znaczenie dla ustalenia, że oskarżony nie miał zamiaru popełnienia przypisanych mu czynów zabronionych,

b) art. 170 §1 pkt 3 k.p.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie

i oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania egzekucyjnego w sprawach: KM 706/15, KM 445/15, KM 955/13, KM 4587/14, KM 2253/15, KM 3528/15, KM 2769/15, KM 3430/15, KM 3740/15, wobec uznania, że przeprowadzenie ww. dowodu nie jest pomocne w ustalaniu zamiaru oskarżonego jaki był w momencie zawierania transakcji będących przedmiotem postępowania, podczas gdy ustalenie przebiegu prowadzonych postępowań egzekucyjnych przeciwko oskarżonemu i należącej do niego spółki w istocie wpływa na dokonanie ustaleń dotyczących przeprowadzonych przez niego transakcji oraz braku zamiaru popełnienia czynów zabronionych po stronie I. T.,

c) art. 170 §1 pkt 2 k.p.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie

i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z deklaracji podatkowych PIT M. C. (1), wobec uznania, że okoliczności, które miałyby być udowodnione nie mają znaczenia dla ustalenia motywacji oskarżonego przy zawieraniu umów z M. C. (1), podczas gdy ustalenie braku posiadania przez M. C. (1) środków, które umożliwiałyby mu zapłatę na rzecz I. T. w okresie październik 2015 r. - grudzień 2016 r. łącznie kwoty 316.000 zł jest istotne dla wykazania, że w rzeczywistości między oskarżonym a M. C. (1) nie doszło do zawarcia umów będących przedmiotem przypisanych mu czynów zabronionych, ale do zawarcia jednej umowy pożyczki w znacznie niższej kwocie, nadto jest to istotne dla oceny ogółu dowodów zgromadzonych w toku postępowania.

Ponadto niezależnie od powyższych zarzutów, działając z daleko posuniętej ostrożności procesowej, jedynie na wypadek ich nieuwzględnienia, zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła także:

5. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność kary, wynikającą z niewłaściwego zastosowania ogólnych i szczególnych dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., i jej ustalenie w wymiarze rażąco surowym, tj. orzeczenie kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary 500 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda, podczas gdy ocena zaistniałych w sprawie okoliczności obciążających takich jak: rozmiar wyrządzonej szkody, ilość podejmowanych zachowań składających się na przypisane ciągi przestępstw oraz okoliczności łagodzących w postaci częściowego przyznania faktów składających się na popełnione czyny, przyznanie się do popełnienia jednego z nich, uprzednią niekaralność, starania o spłacenie zobowiązań, uzasadnia orzeczenie łagodniejszej kary, w szczególności Sąd I instancji powinien dać prymat karze nieizolacyjnej.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

- 1) ***zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie I. T. od zarzucanych mu czynów***
- 2) ***ewentualnie o - uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, IV Wydział Karny do ponownego rozpoznania.***

Jednocześnie na podstawie art. 167 k.p.k. wniosła o przeprowadzenie następujących dowodów:

1) z dokumentów w postaci wyciągów z (...) Bank (...) S.A. przedstawiających wyciągi z rachunku bankowego nr (...) za okres od lutego 2015 roku do lipca 2015 roku, w tym wypłaty dokonane przez I. T. w dniu 19 marca 2015 roku łącznie w kwocie 21.000 zł, w dniu 22 kwietnia 2015 roku w kwocie 21.000 zł oraz w dniu 26 maja 2015 roku w kwocie 21.000 zł (w załączeniu)

- na okoliczność przekazywania S. S. (1) w okresie od marca 2015 roku do maja 2015 roku kwot w wysokości 21.000 zł

2) z przesłuchania w charakterze świadka byłej żony I. T. - P. T. (adres do doręczeń: ul. (...), (...)-(...) S.),

- na okoliczność zastraszania oskarżonego oraz P. T. (1) przez M. C. (1), a tym samym na okoliczność konfliktu między M. C. (1) a I. T., na okoliczność dokonywania wypłat i przekazania S. S. (1) w okresie od marca 2015 roku do maja 2015 roku kwot w wysokości 21.000 zł, na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o. o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j., na okoliczność transakcji dotyczącej samochodu B. (...), na okoliczność rozliczeń między W. M. a I. T., na okoliczność woli oskarżonego spłacania zobowiązań;

3) z przesłuchania w charakterze świadka B. Z. (adres do doręczeń: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. - al. (...) W.)

- na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o.o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j.;

4) z przesłuchania w charakterze świadka A. W. (1) (adres do doręczeń; (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. - al. (...), (...)-(...) W.),

- na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o.o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j.;
- 5) z przesłuchania w charakterze świadka E. K. (adres do doręczeń: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. - al. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o.o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j.;
- 6) z przesłuchania w charakterze świadka M. M. (2) (adres do doręczeń: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. - al. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o.o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j.;
- 7) z przesłuchania w charakterze świadka K. G. (adres do doręczeń: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. - al. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczności związane ze współpracą pomiędzy firmami (...) sp. z o.o. sp. k. i (...) I. T., P. T. (1) sp.j.;
- 8) z przesłuchania w charakterze świadka G. M. (adres do doręczeń: (...) - (...)(...)-(...) G.)
- na okoliczność współpracy z I. T., w szczególności w zakresie poszukiwania nabywców na samochody; na okoliczności związane z rozporządzeniem samochodami V. (...) nr rej (...) oraz V. (...) nr rej. (...); na okoliczność pośredniczenia w sprzedaży samochodu V. (...) nr rej. (...) W. K., braku zamiaru oszustwa;
- 9) z przesłuchania w charakterze świadka N. M. (adres do doręczeń: (...) sp. z o.o. - ul. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczność ustaleń i rozliczeń z I. T. dotyczących leasingowanych pojazdów, chęci wykupienia lub odnowienia leasingu pojazdów przez I. T., aktualnego braku zaległości po stronie I. T., braku zamiaru oszustwa;
- 10) z przesłuchania w charakterze świadka M. H. (1) (adres do doręczeń: G. i (...) - ul. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczności związane z odbiorem samochodu B. (...) nr rej. (...), braku zamiaru oszustwa;
- 11) z przesłuchania w charakterze świadka R. N. - Prezesa Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. (adres do doręczeń: ul. (...) (...)-(...) G.)
- na okoliczność zastraszania oskarżonego przez M. C. (1), w szczególności na okoliczność zdarzenia w Restauracji (...) oraz w T. Bar w S. oraz konfliktu między oskarżonym a M. C. (1);
- 12) z przesłuchania w charakterze świadka A. K. - ojca P. T. (1) (adres do doręczeń: ul. (...), (...)-(...) G.)
- na okoliczność zastraszania oskarżonego oraz P. T. (1) przez M. C. (1); na okoliczność wynajęcia detektywa;
- 13) z przesłuchania w charakterze świadka J. L. - administratora nieruchomości: Osiedle (...) (adres do doręczeń: S. (...), ul. (...), T. (...))
- na okoliczność zastraszania oskarżonego przez M. C. (1) i jego znajomych, wybitcia szyby, rozlania płynu H. na klatce schodowej, zawiadomienia Policji o ww. zdarzeniach oraz konfliktu między oskarżonym a M. C. (1);
- 14) z przesłuchania w charakterze świadka M. M. (1) (adres do doręczeń: ul. (...), (...)-(...) W.)
- na okoliczność grożenia i obrażania oskarżonego przez żonę M. C. (1) - M. C. (2);

15) z przesłuchania w charakterze świadka A. Z. - funkcjonariusza Policji (adres do doręczeń: Komenda Miejska Policji w S., ul. (...), (...)-(...) S.)

- na okoliczność zgłoszenia przez I. T. faktu zastraszania go przez M. C. (1) oraz konfliktu między oskarżonym a M. C. (1);

16) z przesłuchania w charakterze świadka A. S. - funkcjonariusza Policji (adres do doręczeń: Komenda Miejska Policji w S., ul. (...), (...)-(...) S.)

- na okoliczność wielokrotnego zgłaszania przez I. T. faktu zastraszania go przez M. C. (1) oraz konfliktu między oskarżonym a M. C. (1);

17) zwrócenie się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pile A. W. (1) (...) o przesłanie akt sprawy KM 706/15 prowadzonej wobec (...) I. T. P. T. (1) sp. j. na wniosek wierzyciela (...) sp. z o.o. i następnie przeprowadzenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy

- na okoliczność ustalenia jakie konkretnie czynności egzekucyjne zostały wykonane przez Komornika, w szczególności jakie rachunki bankowe zostały zajęte, czy zostało skierowane zapytanie do systemu (...) o rachunki bankowe dłużnika, czy Komornik kierował zapytania lub zajęcia do banków spółdzielczych; czasu prowadzenia egzekucji i stanowiska, jakie w toku postępowania zajmowały strony; ustalenia jakie kwoty udało się wyegzekwować w toku postępowania;

18) zwrócenie się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni M. Z. (1) (...) o przesłanie akt sprawy KM 445/15 prowadzonej wobec (...) I. T. P. T. (1) sp. j. na wniosek wierzyciela J. P. i następnie przeprowadzenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy

- na okoliczność ustalenia jakie konkretnie czynności egzekucyjne zostały wykonane przez Komornika, w szczególności jakie rachunki bankowe zostały zajęte, czy zostało skierowane zapytanie do systemu (...) o rachunki bankowe dłużnika, czy Komornik kierował zapytania lub zajęcia do banków spółdzielczych; czasu prowadzenia egzekucji i stanowiska, jakie w toku postępowania zajmowały strony; ustalenia jakie kwoty udało się wyegzekwować w toku postępowania;

19) zwrócenie się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku M. C. (1) (...) o przesłanie akt sprawy KM 955/13, KM 4587/14, KM 2253/15, KM 3528/15, KM 2769/15, KM 3430/15, KM 3740/15 i następnie przeprowadzenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy

- na okoliczność ustalenia jakie konkretnie czynności egzekucyjne zostały wykonane przez Komornika, w szczególności jakie rachunki bankowe zostały zajęte, czy zostało skierowane zapytanie do systemu (...) o rachunki bankowe dłużnika, czy Komornik kierował zapytania lub zajęcia do banków spółdzielczych, okoliczności związane z zajęciami samochodów przez Komornika; czasu prowadzenia egzekucji i stanowiska, jakie w toku postępowania zajmowały strony; ustalenia jakie kwoty udało się wyegzekwować w toku postępowania ;

20) zwrócenie się do urzędu skarbowego właściwego dla M. C. (1)

o przesłanie deklaracji PIT M. C. (1) za lata 2015 i 2016

i następnie przeprowadzenie dowodów z nadesłanych dokumentów

- na okoliczność braku środków pozwalających na zapłatę w okresie od października 2015 roku do stycznia 2016 roku kwoty 308.000 zł na rzecz I. T., pozorności umów przedwstępnych sprzedaży, zawarcia przez strony umowy pożyczki kwoty 100.000 zł.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. C. (1) zaskarżył wyrok w zakresie czynu zarzucanemu oskarżonemu w punkcie 9 aktu oskarżenia -

w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, środkach karnych, środkach kompensacyjnych albo przepadku oraz w części w jakiej Sąd nie rozstrzygnął wobec oskarżonego środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody

w wysokości 108.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

1 marca 2016 roku do dnia zapłaty. Zarzucił na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1-3 k.p.k.:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu w sprawie, w której nie zachodziły okoliczności wyłączające możliwość orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w wysokości 108.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 marca 2016 roku do dnia zapłaty, albowiem roszczenie wynikające z czynu zarzucanemu oskarżonemu w punkcie 9) aktu oskarżenia nie jest przedmiotem innego postępowania ani o roszczeniu tym nie orzeczono prawomocnie,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i polegający na błędnym przyjęciu, że roszczenie wynikające z czynu zarzucanemu oskarżonemu w punkcie 9) aktu oskarżenia jest przedmiotem innego postępowania albo

o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, podczas gdy pokrzywdzony roszczeń cywilnoprawnych mających swoje źródło w przedwstępnej umowie sprzedaży udziału $\frac{1}{2}$ w nieruchomości położonej w B. nie kierował kiedykolwiek na drogę postępowania sądowego,

3. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i nieorzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w wysokości 108.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 marca 2016 roku do dnia zapłaty wynikającego z czynu zarzucanemu oskarżonemu w punkcie 9) aktu oskarżenia, podczas gdy pokrzywdzony

w przepisany terminie złożył ów wniosek, a także w sytuacji, w której nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające możliwość orzeczenia tego środka kompensacyjnego wobec oskarżonego.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł

o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty w wysokości 108.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna i skuteczna,

o tyle, że w jej konsekwencji musiało dojść do uchylecia zaskarżonego wyroku

w części dotyczącej rozstrzygnięć z punktów I, V i w pkt III w zakresie odnoszącym się do czynu z pkt 5 oskarżenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Słusznie apelujący, w odniesieniu do rozstrzygnięć z punktów I, V i w pkt III

w zakresie odnoszącym się do czynu z pkt 5 oskarżenia, zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na jego treść.

Przypomnieć trzeba, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów

i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) m.in. wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, jak i protokołów rozprawy głównej, przy uwzględnieniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego przestępstw zarzuconych I. T. w pkt 1, 5, 7, 8 i 9 oskarżenia, dowodzi, że Sąd ten nie sprostął wskazanym regułom, popełniając zarówno w procesie gromadzenia dowodów, w procedowaniu jak i ocenie materiału dowodowego szereg uchybień powodujących, że zaskarżony wyrok we wskazanej części nie mógł się ostać. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w przywołanej części jawi się jako dowolna, a nie swobodna, skoro cechowała się wybiórczością. Sąd I instancji wydając wyrok w części odnoszącej się do przestępstw zarzuconych oskarżonemu w pkt 1, 5, 7, 8 i 9, pominął szereg istotnych dowodów, nie zwrócił na nie uwagi, chociaż pozostawały w sprzeczności z dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Ważne jest także, że Sąd meriti nie dysponował wszystkimi dowodami istotnymi dla prawidłowego rozstrzygnięcia. W rezultacie nie był w stanie dokonać pełnej, prawidłowej oceny całokształtu materiału dowodowego (w części dotyczącej wskazanych czynów). Pierwotnym uchybieniem Sądu I instancji była obraza art. 410 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., co polegało na zbudowaniu podstawy dowodowej wyroku z pominięciem niektórych niezbędnych dowodów, poprzez ich niedostrzeżenie, zlekceważenie, a także ich nieprzeprowadzenie na wniosek i z urzędu, co godziło w obowiązek dochodzenia prawdy. Uchybienie to miało tak rażący charakter, że w sposób oczywisty mogło mieć wpływ na treść wyroku, a w realiach niniejszej sprawy skutkowało nierzetelnością postępowania sądowego, która uzasadnia konieczność przeprowadzenia na nowo wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji, o której mowa w art. 437 § 2 k.p.k., co oczywiście odnosi się wyłącznie do czynów zarzuconych w pkt 1, 5 i 7 do 9 oskarżenia. To spowodowało, że na obecnym etapie postępowania ustalenia faktyczne, z których wynikało, że oskarżony dopuścił się tych przestępstw musiały zostać ocenione jako dowolne.

Sąd odwoławczy decydując się na uchylenie wyroku we wskazanej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania miał na uwadze m.in. rozważania przeprowadzone w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 roku, sygn. akt I KZP 3/19. W szczególności uwagę zwraca stanowisko wyrażone w uchwale, zgodnie z którym - konieczności ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów nie można zawężać wyłącznie do wypadków, gdy wszystkie dowody były nieprawidłowo przeprowadzone i gdy w sprawie w ogóle żaden dowód nie został przeprowadzony przez sąd I instancji, bowiem konieczność ta będzie zachodziła również, „gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych”. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przestępstwa zarzuconego oskarżonemu w pkt 1 oskarżenia i przypisanego w pkt I wyroku, trzeba zauważyć, że zgodnie z zawartym w zaskarżonym wyroku opisem czynu - oskarżony doprowadził S. S. (1) i A. D. w dniu 19 lutego 2015 roku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 372 000 zł poprzez zawarcie umowy pożyczki na udzielenie w/w kwoty i wprowadzenie ich w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, czym działał na ich szkodę. Taki opis przypisanego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oznaczał, że w przekonaniu Sądu Okręgowego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w dacie zawierania umowy z pokrzywdzonymi, oskarżony nie miał zamiaru wywiązania się z niej, co więcej w przekonaniu Sądu meriti zamiar ten powstał już wcześniej. Pomijając już to, że nie wiadomo na jakiej podstawie Sąd Okręgowy dokonał ustalenia, że taki zamiar po stronie I. T. powstał już wcześniej (nie wiadomo kiedy), bo brak w tym zakresie odwołania się do jakichkolwiek dowodów, poważne wątpliwości w świetle zebranych dowodów budzi, czy można jednoznacznie przyjąć, że oskarżony już w czasie zawierania umowy nie chciał się z niej wywiązać.

Przypomnieć trzeba, że przestępstwo oszustwa określone art. 286 § 1 k.k. może zostać popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Ten zamiar powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi obejmować świadomością i zamiarem bezpośrednim wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Bardzo istotne jest więc ustalenie faktów istotnych dla odtworzenia elementów przedmiotowych i podmiotowych czynu, które pozwalają wnioskować o zamiarze sprawcy.

O ile Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (nie znalazło to wyrazu w opisie przypisanego przestępstwa) odwoływał się do tego, że wprowadzenie w błąd miało polegać na tym, że oskarżony zapewniał, że pieniądze przeznaczone zostaną na rozwój firmy, zaś samochody i weksel będą odpowiednim zabezpieczeniem, zapewniał, że jego działalność dobrze się rozwija, nie posiada zadłużeń, to nie zweryfikował faktycznej sytuacji oskarżonego w czasie, gdy zawierał tę umowę. Nie budzi wątpliwości, uwzględniając treść zgromadzonych w sprawie dowodów, a czego nie zauważył Sąd I instancji, że ta sytuacja była odmienna od tej, gdy doszło do zawarcia umów z innym pokrzywdzonym, a więc M. C. (1) w późniejszym czasie.

Skoro oskarżony, według Sądu Okręgowego, już w czasie, gdy zawierał umowę ze S. S. (1) i D. D. (2) nie zamierzał się z niej wywiązać, to kluczowe dla odtworzenia jego zamiaru było rzetelne ustalenie jego sytuacji materialnej, jak i sytuacji gospodarczej w jakiej znajdowały się spółki, w których był udziałowcem. Dopiero wówczas możliwe było prawidłowe otworzenie zamiaru oskarżonego w zakresie wprowadzenia w błąd oskarżycieli posiłkowych, jak i doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Podobnie rzecz miałaby się, gdyby oskarżony nie zakładał, w czasie zawierania umowy, że się z niej nie wywiąże, ale uzależniał wywiązanie się z niej od zdarzeń przyszłych i niepewnych, mając świadomość utraty płynności finansowej spółek, w których był udziałowcem, a zatem podstępnie przerzucałby ryzyko wywiązania się z umowy na wierzyciela, nie informując go uprzednio rzetelnie o swojej sytuacji majątkowej, w tym związanej z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, której to jednak ewentualności Sąd Okręgowy w ogóle nie rozważał.

Dokonanie powyższych ustaleń wymagałoby po pierwsze zwrócenia uwagi na dowody już zgromadzone w sprawie, a więc na etapie wyrokowania przez Sąd I instancji, jak i inicjatywy dowodowej z urzędu oraz przeprowadzenia dowodów z akt komorniczych, bądź uzyskania dokładnych informacji na temat egzekucji komorniczych. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie wykazał niezbędnej aktywności.

Sąd ten ogólnie i niedokładnie ustalił, że w 2015 roku I. T. prowadził działalność gospodarczą przez kilka podmiotów, którymi były: (...) Sp. z o.o., poprzednio pod nazwą (...) I. T., P. T. (1), (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. (z powołaniem się na numery w KRS). Przedmiot działalności tych podmiotów był określony bardzo szeroko i zawierał od kilku do kilkudziesięciu pozycji. Generalnie podmioty te zajmowały się handlem żywnością, w szczególności mrożonkami. Głównymi odbiorcami towaru były duże sieci handlowe, przede wszystkim hipermarkety K.. Współpraca (...)Sp. z o.o.

z I. T. ((...)) trwała od września 2010 roku do kwietnia 2015 roku. Ostatnia faktura wystawiona była w październiku 2014 roku. Według Sądu – I. T. wobec tej firmy posiada zobowiązanie w kwocie 100 763,75 zł. Faktura z 29 października 2014 roku opiewała na 190 650 zł (k. 1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Pomijając już niedokładne przytoczenie nazw wymienionych spółek jak i to, że tylko jedna z nich z pewnością współpracowała z (...) Spółka

z o.o. Sp. k. istotne było przecież ustalenie, które z nich funkcjonowały w czasie zawierania umowy pożyczki ze S. S. (1) i A. D., jaka była ich kondycja finansowa, z uwzględnieniem dokumentów związanych z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą. Poza tym nieprawidłowe było ustalenie, że I. T. posiada zobowiązanie wobec wspomnianej Spółki (...) we wskazanej kwocie.

W innym miejscu Sąd Okręgowy wskazał, że „jak wynika z informacji Biura (...) oraz Urzędu Skarbowego w S. I. T. w tamtym czasie posiadał szereg zaległości w płatnościach. Bezskuteczna okazała się wobec niego egzekucja zaległości alimentacyjnych. W Urzędzie Skarbowym w S. I. T. od 1.10.2015r. miał odnotowanych szereg nieuregulowanych zobowiązań wobec Skarbu Państwa” (k.15).

W tym zakresie, zupełnie umknęło uwadze Sądu I instancji, które z opisanych zaległości w płatnościach poprzedzały zawarcie umowy pożyczki. Nie zwrócił też uwagi Sąd na to, jaka była wysokość zobowiązań wobec Skarbu Państwa, z jakiego tytułu powstały, a zatem, czy mogły świadczyć o trudnej sytuacji finansowej I. T., bądź spółek, których był udziałowcem.

Następnie Sąd meriti wskazał „W stosunku do I. T. toczyło się szereg postępowań egzekucyjnych. Komornik przy SR w Pile prowadził z wniosku (...) Sp. z o.o. złożonego w dniu 18.12.2015 roku postępowanie egzekucyjne – sygn. Km 706/15 – jednak zostało ono umorzone w dniu 15.01.2016r. wobec bezskuteczności egzekucji. Postępowanie toczyło się w oparciu o nakaz zapłaty SO w Gdańsku w sprawie XV GNc 4712/15 z dnia 14.09.2015r. Komornik przy Sądzie Rejonowym w Gdyni prowadził postępowanie egzekucyjne – sygn. Km 445/15 – zainicjowane na wniosek J. P. z dnia 14.09.2015r. Zostało ono zakończone w dniu 16.03.2016r. wobec bezskuteczności egzekucji. Toczy się postępowanie prowadzone przez Komornika przy SR Gdańsk – Południe w Gdańsku – sygn. Km 1942/15. I. T. posiada w dalszym ciągu wobec firmy (...) Sp. z o.o. szereg zaległości z tytułu zawartych umów leasingu na samochód” (k.15-16 uzasadnienia). W dalszej części Sąd Okręgowy wyraził przekonanie, że I. T. znana była trudna sytuacja finansowa prowadzonych przez niego firm, miał świadomość należności wobec K. (36 uzasadnienia).

W odniesieniu do tego fragmentu, trzeba stwierdzić, że ostatnia egzekucja Km 1942/15 miała związek z tytułem wykonawczym uzyskanym przez S. S. (1) i A. D., a zatem doszło do jej wszczęcia po zawarciu pożyczki przez oskarżonego z wymienionymi. Natomiast co do pierwszej egzekucji, trzeba było zwrócić uwagę na to, że postępowanie Km 706/15 toczyło się z wniosku złożonego krótko przed zawarciem umowy pożyczki. Skoro nie wskazano kwoty zobowiązania, której dotyczyła nie można było w sposób jednoznaczny stwierdzić, że spółki, w których udziałowcem był oskarżony utraciły płynność finansową. W przypadku egzekucji Km 445/15 – zainicjowanej na wniosek J. P. z dnia 14.09.2015r., konieczne było zwrócenie uwagi na to, że wniosek został złożony po zawarciu umowy pożyczki w dniu 19.02.2015r.

Co do należności na rzecz (...) Sp. z o.o. – Sąd Okręgowy nie starał się nawet wyjaśnić, kiedy zadłużenia powstały, jakich kwot dotyczyły. Nie wiadomo też co na myśli miał Sąd Okręgowy wskazując, że oskarżony był świadomy należności wobec firmy (...), pomijając, że nie ustalili o jaką należność faktycznie chodziło. Natomiast co do świadomości oskarżonego dotyczącej trudnej sytuacji finansowej firm prowadzonych przez niego, to takie odwołanie się do wyjaśnień I. T., mimo ich obszernego przywołania, świadczyło o tym, że Sąd I instancji nie zwrócił uwagi na tę ich część, która pozostawała w sprzeczności z ustaleniem, że był on świadomy w chwili zawierania umowy pożyczki, iż sytuacja ta jest tak trudna, że nie jest w stanie jej spłacić.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, wybiórcze, bardzo ogólnikowe, zawierające błędy, odwołanie się do przywołanych dowodów, nie pozwalało na wyprowadzenie wniosków przez Sąd Okręgowy, że sytuacja I. T., jak i spółek, w których był udziałowcem była tak trudna, że już w czasie zawierania umowy oskarżony wiedział, że nie wywiąże się z zaciąganego zobowiązania.

Obowiązkiem Sądu I instancji było ustalenie sytuacji materialnej, finansowej I. T., jak też ustalenie, które ze spółek, w których był udziałowcem, prowadziły wówczas działalność gospodarczą i jaka była ich kondycja, a w szczególności, czy można było stwierdzić, że w czasie, gdy oskarżony zawierał umowę pożyczki, utraciły one płynność finansową, z czego oskarżony zdawał sobie sprawę. Konieczne było m.in. ustalenie zobowiązań ciążyących na oskarżonym i spółkach, a z drugiej strony przysługujących im wierzytelności.

Pomijając już, że ocena wyjaśnień oskarżonego, zaprezentowana w uzasadnieniu, zawiera błędy logiczne, jest bardzo ogólnikowa, to kluczowe było zwrócenie uwagi na tę ich część, w której I. T. twierdził, że zawierając umowę pożyczki chciał ją spłacić, a ich wymowa jest taka, że to późniejsze problemy związane z prowadzoną działalnością gospodarczą doprowadziły do sprzedaży samochodów stanowiących jej zabezpieczenie, jak i do tego, że się z niej nie wywiązał. Oskarżony wskazywał m.in., że mieli zobowiązania, które nie zostały spłacone przez ich klientów, po ich spłacie chciał przekazać pieniądze S.. Mimo obszernego przywołania wyjaśnień oskarżonego

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza percepcją Sądu Okręgowego pozostały więc te wyjaśnienia, z których wynikało, że do pogorszenia sytuacji doszło po zawarciu umowy pożyczki (k. 1756v-1760v). Sąd I instancji pominął też treść wyjaśnień oskarżonego, które składał w innej sprawie o sygn. akt II K 1240/16,

w których podawał, że na przełomie 2014/2015 roku zaczęły się problemy finansowe, co spowodowało utratę płynności finansowej (k. 2064-2067), w drugiej połowie roku 2015 roku spółka miała poważne problemy finansowe

wynikające z wystawiania faktur marketingowych przez (...) na 1 833 000 zł. Najpoważniejsze problemy wystąpiły na przełomie 2015/2016 roku (k. 2091-2093). Chociaż wyjaśnienia te składane były w innej sprawie miały znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej, jak i oceny składanych w niej wyjaśnień przez oskarżonego. Rzecz jednak w tym, że Sąd I instancji nie ujawnił ich w toku postępowania, a w konsekwencji nie zwrócił się do oskarżonego o odniesienie się do ich treści.

Aby możliwe było wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie konieczne było, jak już wskazano uprzednio, dostrzeżenie dowodów, tego jaka była ich treść, na podstawie których możliwe było ustalenie sytuacji finansowej, materialnej oskarżonego, jak i spółek, w których posiadał udziały, a w konsekwencji dokonanie oceny zamiaru oskarżonego przyświecającego mu w czasie zawierania umowy pożyczki ze S. S. (1) i A. D. i w efekcie wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia co do sprawstwa w zakresie pierwszego zarzuconego I. T. przestępstwa.

Dowody, których treść została faktycznie pominięta przez Sąd I instancji to przede wszystkim:

- 1) k. 136, k.812 - informacje z Urzędu Skarbowego w S. z 21.03.2016r., z których wynikało, że w deklaracji PIT 36L za 2014 rok I. T. wykazał dochód 62 509, 58 zł (tu niezbędne było zwrócenie uwagi na wysokość dochodu i jego źródło),
- 2) k. 240 - informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o postępowaniach egzekucyjnych (niezbędne było dostrzeżenie, że opiewały one na łączną kwotę 4530 zł i dotyczyły tytułów wykonawczych z 1.10.2015r., 19.11.2015r., 31.12.2015r., 8.06.2015r., mających związek z mandatami z 24.04.2015r., 24.06.2015r., 28.08.2015r., 26.01.2015r., a także tytułu wykonawczego z 25.06.2015r., który związany był ze zdarzeniem z 24.08.2010r.),
- 3) k. 280 - nakaz zapłaty z 29.12.2014r. na rzecz J. P. od (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. w G. (konieczne było dostrzeżenie, że dotyczył należności głównej 195 833,69 zł oraz kosztów w nim wskazanych oraz ustalenie, czy i w jakim zakresie, w jakim czasie, doszło do wywiązania się z obowiązku zapłaty),
- 4) k. 392-393 – informacja od Komornika przy Sądzie Rejonowym w Gdyni dotycząca sprawy Km 445/15 i postępowania wszczętego 14.09.2015r., toczącego się wobec (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. na podstawie tytułu wykonawczego z 19.12.2014r., wszczętego 14.09.2015r. na rzecz wierzyciela J. P. (konieczne było zwrócenie uwagi na czas uzyskania tytułu wykonawczego, jak i fakt, iż dotyczył należności głównej 49 348,55 zł, a łącznie kwoty 60 624,63 zł, a także ustalenie, czy i w jakim zakresie, w jakim czasie, doszło do wywiązania się z obowiązku zapłaty),
- 5) k. 373-374 - informacja od Komornika przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku dotycząca sprawy Km 955/15 i postępowania wszczętego 2.03.2015r., toczącego się wobec (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. na podstawie kilku tytułów wykonawczych na rzecz wierzyciela (...) S.A. z 1.12.2014r., 18.11.2014r. 16.06.2015r., 16.06.2015r., 7.08.2015r., z 5.07.2014r., 2.11.2015r. (konieczne było zwrócenie uwagi na czas uzyskania tytułów wykonawczych, jak i, że dotyczyły należności głównej 188 534, 47 zł, a łącznie kwoty 251 314,87 zł, a także ustalenie, czy i w jakim zakresie, w jakim czasie, doszło do wywiązania się z obowiązku zapłaty),
- 6) k. 375-376 – informacja od Komornika przy Sądzie Rejonowym w Pile dotycząca sprawy Km 706/15 i postępowania wszczętego 18.12.2015r., toczącego się wobec (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. na podstawie tytułu wykonawczego z 14.09.2015r., wszczętego 18.12.2015r. na rzecz wierzyciela (...) Sp. z o.o. (konieczne było zwrócenie uwagi na czas uzyskania tytułu wykonawczego, jak i fakt, iż dotyczył należności głównej 2461,70 zł, a łącznie kwoty 3427, 61 zł),
- 7) k. 1725 – informacja Komornika przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ

w Gdańsku dotycząca sprawy Km 2244/15 i postępowania toczącego się wobec (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. na podstawie tytułu wykonawczego z 8.04.2015r., wszczętego na rzecz wierzyciela (...) Sp. z o.o. (konieczne było zwrócenie uwagi na czas uzyskania tytułu wykonawczego, jak i fakt, iż dotyczył należności głównej 10 502,37 zł),

8) k. 504-505 - informacja Komornika przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie Km 3528/15 dotycząca zajęcia wierzytelności

z 17.08.2015r., w której nakaz zapłaty pochodzi z 17.08.2015r., jako wierzyciel występuje (...) Sp. z o.o. w G., a jako dłużnik (...) Sp. z o.o. w G. (konieczne było zwrócenie uwagi na czas uzyskania tytułu wykonawczego, powstania zobowiązań, jak i na to, że chodziło o należność główną w kwocie 232 598,53 zł, a także ustalenie, czy i jakie należności udało się wyegzekwować);

9) k. 886 – 901 – sprawozdanie finansowe za 2014 rok dotyczące (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. (niezbędne było m.in. zwrócenie uwagi, że na koniec 2014 roku wyceniono: środki trwałe na 133 734, 26 zł, należności krótkoterminowe na 1 890 761,60 zł, w tym dochodzone na drodze sądowej – 100 672,62 zł, zobowiązania na 2 214 748,33 zł, kapitał podstawowy, w tym wynikający z różnicy pomiędzy aktywami i pasywami, na 602 250,80 zł; dochód podatkowy za 2014 rok określono na 125 019, 16 zł; dostrzeżenie tych informacji było ważne, bo miały istotne znaczenie dla oceny sprawstwa oskarżonego w zakresie omawianego zarzutu, przy uwzględnieniu wyników finansowych, w tym dochodów, osiąganych poprzez inne działalności oskarżonego, jego majątku, a także stanu zobowiązań; konieczne też było zauważenie dokumentu w postaci bilansu, z którego wynikało, że we wskazanej wyżej spółce aktywa równoważyły pasywa, a zysk netto określono na 131 286, 59 zł.),

10) k. 912-957 - informacja z BIK dotycząca kredytów I. T.

w Banku (...) I Oddział w S., Banku (...) (konieczne było zwrócenie uwagi na wysokość kredytów – 74 957, 38 570 zł, 60 600 zł,

a także na to, że pierwsze opóźnienia w płatnościach nastąpiły 15.09.2016r., 19.07.2015r., w październiku 2015r.),

11) k. 961 - informacja z K. (konieczne było dostrzeżenie, że K. obciążyla dostawcę (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. karami na kwotę 1763,75 zł i to ta kwota stanowi jedyne zobowiązanie wskazanej spółki wobec wierzyciela, a kary nałożone zostały w okresie od 20.02.2015r. do maja 2015r.),

12) k. 488-490, k. 501-503 - zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa

i zeznania T. G. (konieczne było zwrócenie uwagi, że

w zawiadomieniu o przestępstwie z 24.05.2015r. i zeznaniach świadka zostały zawarte informacje na temat (...) Sp. z o.o. z siedzibą

wN. W., w tym dotyczące eskalacji konfliktu w tej spółce na przełomie lutego/marca 2015r. i zadłużeniu z tytułu dzierżawy).

Poza tym, zupełnie poza analizą Sądu Okręgowego znalazło się to, jakie umowy leasingowe zostały zawarte przez I. T., bądź spółki, w których był udziałowcem. Czy w czasie, gdy zawierał umowę pożyczki ze S. S. (1) i jego współnikiem, wywiązywał się z nich. Jak i to, czy w tym czasie wywiązywał się z umowy kredytu zawartej z V. Bank (...), a dotyczącej S. (...), z którą związany jest czyn zarzucony oskarżonemu w pkt 5 oskarżenia.

Sąd Okręgowy nie starał się nawet wyjaśnić sytuacji spółek, w których oskarżony miał udziały, w konsekwencji nie uzyskał dokumentów, które pozwoliłyby ocenić ich sytuację, oczywiście poza (...) I. T. P. T. (1) Sp.j., a przecież sytuacja tych podmiotów, w tym ustalenie ich struktury kapitałowej, wierzytelności, zobowiązań, zysków i strat – miała wpływ na sytuację I. T., co w konsekwencji pozwalało ocenić jego zamiar w czasie zawierania umowy pożyczki ze S. S. (1) i jego współnikiem.

Wybiórcze odwołanie się do dokumentów zawartych w aktach sprawy było nieprawidłowe i niewystarczające dla oceny wyjaśnień oskarżonego, jak

i pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Rację, co do zasady, należy przyznać obrońcy oskarżonego, który zarzucił Sądowi I instancji obrazę art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania egzekucyjnego w sprawach wymienionych w pkt 4b apelacji, wobec uznania, że przeprowadzenie dowodu nie jest pomocne w ustaleniu zamiaru oskarżonego

w momencie zawierania transakcji będących przedmiotem postępowania. Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że wbrew przekonaniu Sądu I instancji, uzyskanie informacji o zobowiązaniach ciążących na I. T., jak i spółkach, w których posiadał udziały miało istotne znaczenie dla ustalenia jego sprawstwa

w zakresie pierwszego zarzuconego mu czynu, ale też tych zarzuconych w pkt 7 do 9 aktu oskarżenia, z powodów już uprzednio wyartykułowanych. Przy czym trzeba dostrzec, że jeśli chodzi o sprawy Km 706/15, 445/15, 955/15, 3528/15 – Sąd I instancji dysponował istotnymi informacjami dotyczącymi postępowań w tych sprawach. Natomiast nie posiadał informacji dotyczących pozostałych wymienionych przez obrońcę postępowań egzekucyjnych, a przecież konieczne było, co najmniej ich uzyskanie od komorników w zakresie dotyczącym dłużników, wierzycieli, daty tytułu wykonawczego, wysokości zobowiązań, daty wszczęcia egzekucji, ich skuteczności. Nie miał racji Sąd Okręgowy, gdy oddalając wniosek

o przeprowadzenie dowodów z akt (k. 2367v) wyraził stanowisko, że ustalenie przebiegu postępowań egzekucyjnych „przeciwko oskarżonemu i należącej do niego spółce” nie wpływa na dokonywane ustalenia związane z wcześniej przeprowadzonymi przez niego transakcjami, których efektem są częściowo wspomniane postępowania egzekucyjne. Po pierwsze konieczne jest sprawdzenie, czy postępowania te dotyczyły I. T., bądź spółek

w których miał udziały. Po drugie ustalenie dat tytułów egzekucyjnych. Po trzecie sprawdzenie, czy i w jakim zakresie wywiązano się ze zobowiązań, których postępowania egzekucyjne dotyczyły. Dopiero wówczas możliwe będzie rozstrzygnięcie, czy sytuacja oskarżonego (spółek, których miał udziały), mając na uwadze inne niezbędne ustalenia, na które wskazano wcześniej, była tak zła, że już w czasie zawierania umowy pożyczki ze S. S. (1), ale również umów z M. C. (1), była tak trudna, że w pełni zdawał sobie sprawę

z tego, że nie będzie w stanie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań,

a mimo to podpisał umowy. Jednocześnie nie powinno budzić wątpliwości, że ustalenia powyższe pozwolą jednoznacznie ocenić, czy i w jaki sposób oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzonych.

Zastrzeżenia budziła także ocena zeznań S. S. (1), skoro Sąd pominął tę ich część (k. 28, 99, 2014v-2015v), z której wynikało, że I. T. nie tylko zapłacił około 12 000 zł tytułem spłaty pożyczki, ale dokonał też wpłat kwot prowizji, przy czym ilość tych wpłat świadek przedstawiał zmiennie jako 2 bądź 3 (każda z nich stanowiła 1% od kwoty 372 000 zł). W efekcie dokonał błędnych ustaleń, że I. T. dokonał w sumie spłaty 12 000 zł z tytułu prowizji. Ustalenie to jest tym bardziej chybione, że w czasie rozprawy obrońca oskarżonego przedłożył potwierdzenie przelewu z mBanku na kwotę 12 733 zł, przy czym Sąd do tego dowodu nie odniósł się (k. 2015v, 2010). Sąd I instancji nie dostrzegł również zeznań S. S. (1), w których wskazał, że co najmniej jedna kwota prowizji została pozostawiona przez I. T. w recepcji hotelu (...) w S., skąd odebrał pieniądze (k. 2014v-2015). W konsekwencji ustalił w sposób sprzeczny z zeznaniami wymienionego świadka, które uznał w całości za wiarygodne, że oskarżony nie pozostawił pieniędzy dla pokrzywdzonego w tym hotelu, jak i nieprawidłowo ocenił zeznania pracowników hotelu, jako takie, z których jednoznacznie wynikało, że nie otrzymali żadnej przesyłki dla S. S. (1) od kogokolwiek (k. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Jednocześnie umknęło uwadze Sądu meriti, że świadek A. F., recepcjonistka tego hotelu, pamiętała, że dla S. były zostawiane jakieś przesyłki, chyba były to koperty. Była to istotna okoliczność świadcząca o wadliwości ustalenia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ale także w kontekście linii obrony oskarżonego, nawet jeśli świadek nie kojarzyła osoby o nazwisku

i imieniu I. T.. Poza tym, analiza pozostałych zeznań S. S. (1) nie pozwalała na ustalenie, jakimi kryteriami ich oceny kierował się Sąd Okręgowy, gdy ustalił, że oskarżony zapewniał pokrzywdzonego, że nie posiada żadnych zadłużeń. Bez wątplenia natomiast w zeznaniach S. S. (1) przewija się jako element wprowadzenia go w błąd przez oskarżonego m.in. to, że przedstawiał się jako wypłacalny przedsiębiorca, a pożyczka miała być przeznaczona na rozwój firmy (m.in. k. 23-24, 2014v).

Również w przypadku przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt V zaskarżonego wyroku doszło do poważnego uchybienia, co, jak wskazano na wstępie, polegało na zbudowaniu podstawy dowodowej wyroku z pominięciem niektórych niezbędnych dowodów, poprzez ich niedostrzeżenie, zlekceważenie, a także ich nieprzeprowadzenie na wniosek i z urzędu, co godziło w obowiązek dochodzenia prawdy.

Dla prawidłowej oceny zachowania oskarżonego, który według ustaleń Sądu I instancji miał doprowadzić M. C. (1) do niekorzystnych rozporządzeń mieniem poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań, tak jak w przypadku pierwszego, omówionego wyżej czynu na szkodę S. S. (1) i A. D., istotne znaczenie dla oceny strony podmiotowej czynów zarzuconych w pkt 7 do 9 oskarżenia miało ustalenie sytuacji materialnej, finansowej oskarżonego oraz w szczególności spółek, które reprezentował zawierając umowy z pokrzywdzonym. W tym wypadku aktualne pozostają co do zasady uwagi poczynione wcześniej. Przy czym konieczne było uwzględnienie, że umowy przedwstępne sprzedaży z M. C. (1) zostały zawarte w późniejszym czasie, gdy sytuacja ta przedstawiała się już odmiennie niż w lutym 2015 roku. Biorąc pod uwagę, że pierwsza z nich została zawarta 27 października 2015 roku, a oskarżony działał w imieniu (...) I. T. P. T. (1) Sp.j., a dwie z nich zostały zawarte 25 stycznia 2016 roku, przy czym w przypadku pierwszej z nich I. T. działał w imieniu spółki, która działała już jako (...) Sp. z o.o. Sp. j, niezbędne było poczynienie ustaleń, co do kondycji spółek we wskazanym czasie.

Przede wszystkim jednak uwagę zwraca, że Sąd Okręgowy pominął tę część dowodów, które pozostawały w sprzeczności z ustaleniami co do charakteru zawartych umów. I tak, Sąd ten zupełnie pominął tę część wyjaśnień oskarżonego, w których wskazywał, że każda z tych umów była faktycznie umową pożyczki, żadna z nich nie stanowiła rzeczywiście umów przedwstępnych: warunkowej sprzedaży pojazdów wskazanych w zarzutach 7 i 8 i oraz sprzedaży udziału w nieruchomości wymienionej w zarzucie 9. Podobnie jak pominął faktycznie treść zeznań przesłuchanego w charakterze świadka notariusza J. W. (2) oraz treść zapisów zawartych w poszczególnych umowach. Jednocześnie nie zwrócił uwagi na sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego M. C. (1), które jednocześnie w części nie przystawały do treści zawartych umów.

Skoro ocena dowodów pomijała część z nich, to należy stwierdzić, że Sąd I instancji poprzestał na bezkrytycznym przyjęciu, że były to umowy przedwstępne sprzedaży. Jednocześnie nie sposób uznać za prawidłową oceny zeznań M. C. (1), która sprowadzała się do stwierdzenia „Z uwagi na to, iż zeznania tego świadka tworzyły z innymi wiarygodnymi dowodami jednolicie brzmiącą i spójną całość, wskazując jednolity obraz zdarzeń, nadano im w pełni walor wiarygodności”, jak i zeznań notariusza J. W. (2), jako w pełni korelujących a treścią dokumentów sporządzonych w jego kancelarii, „które były zgodne z tym co wskazywali świadek i oskarżony, zatem nie było podstaw do kwestionowania jego zeznań”. Rzecz jednak sprowadza się do tego, że zeznania M. C. (1) nie pozostawały w zgodzie z wyjaśnieniami oskarżonego, ale też zeznaniami J. W. (2). M. C. (1) utrzymywał bowiem, że każda z umów była przedwstępną umową sprzedaży, w tym pierwsze z nich: warunkowej. Wyjaśnienia oskarżonego sprowadzały się natomiast do twierdzenia, że były to w istocie umowy pożyczki, co mogło przemawiać za pozornością umów zawartych w formie pisemnej. Przesłuchiwany w toku rozprawy notariusz J. W. (2) zeznał, że z tego co pamięta I. T. pożyczał pieniądze pod zastaw różnych samochodów będących w leasingu Samochody miały być zabezpieczeniem pieniędzy, które były przekazane. Jeśli chodzi o nieruchomość, to celem zawarcia umowy było zabezpieczenie pieniędzy, pożyczki jakiej (...) udzielał (k. 2191v-2192). Pomijając już pobieżność przesłuchania J. W. (2), stwierdzić trzeba, że jego zeznania wspierały twierdzenia oskarżonego o pozorności zawartych umów, które faktycznie były umowami pożyczki, a pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który twierdził, że zawarł przedmiotowe umowy ponieważ był zainteresowany nabyciem samochodów i nieruchomości w korzystnej cenie, a przekazane oskarżonemu pieniądze stanowiły zaliczki na poczet przyrzeczonych umów sprzedaży. Dostrzeżenie tych rozbieżności, ich wyjaśnienie i prawidłowe ustalenie faktów we wskazanym zakresie ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia odpowiedzialności oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów. Gdyby bowiem okazało się, w efekcie dostrzeżenia wszystkich dowodów

i ich prawidłowej oceny, że zawarte umowy miały charakter pozorny i akceptował to pokrzywdzony, to przecież są to okoliczności, które mają wpływ na ustalenie, czy został wprowadzony w błąd przez oskarżonego, na czym to wprowadzenie w błąd polegało, czy pokrzywdzony był świadomy ryzyka, które podejmuje udzielając pożyczek oskarżonemu. Uwagę zwraca również, że w przypadku czynów zarzuconych I. T. w pkt 7 do 9, a następnie przypisanych w pkt V wyroku, Sąd Okręgowy nie pochylił się nad tym na czym miało polegać wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego przez oskarżonego. Jedynie na podstawie wyroku można wnioskować, że wprowadzenie w błąd dotyczyło w każdym przypadku zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania. Jeśli tak, to na podstawie wyroku, w tym uzasadnienia, można wnioskować, że miało to polegać to na tym, iż pokrzywdzony spodziewał się, że I. T. nabędzie samochody, a następnie mu je odsprzeda i wyda w określonych umowami terminach, a pieniądze przekazane oskarżonemu zostaną zaliczone na poczet ceny, jak i sprzeda mu udział w nieruchomości oraz podobnie jak w wypadku poprzednich umów, przekazane pieniądze zostaną zaliczone na poczet ceny. Tego rodzaju wnioskowanie może się jednak okazać zawodne, gdyby okazało się, że intencją stron zawierających umowy było faktycznie zawarcie umów pożyczki.

Aby prawidłowo ocenić charakter zawartych umów, a także właściwie ocenić wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków, należało zwrócić uwagę na treść tych dowodów, co nie stało się udziałem Sądu I instancji.

W przypadku umowy dotyczącej samochodu ciężarowego marki B. (...) (kopia k. 432-436) konieczne był dostrzeżenie i przeanalizowanie zapisów zawartych:

- 1) w § 1, w którym został opisany stan prawny samochodu, co do którego M. C. (1) oświadczył, że jest mu znany,
- 2) w § 2, z którego wynikało, że I. T. zobowiązał reprezentowaną przez siebie spółkę do sprzedaży M. C. (1) powyższego samochodu, pod warunkiem, że w terminie do dnia 28.02.2017r. (...) Spółka jawna nabędzie go, przy czym w przypadku niespełnienia się tego warunku zaznaczono, że umowa przedwstępna ulegnie rozwiązaniu,
- 3) w § 3, w którym określono, że zawarcie umowy przyrzeczonej sprzedaży nastąpi w terminie do 28.02.2017r.,
- 4) w § 4, w którym zawarto zobowiązanie do wydania przedmiotu umowy M. C. (1) do 28.10.2015r.,
- 5) § 5, w którym strony ustaliły cenę umowy na kwotę stanowiącą sumę: kwot stanowiących zaliczki wpłacone przez M. C. (1) w łącznej kwocie 100 000 zł, kwot stanowiących raty za wynagrodzenie pieniężne z tytułu umowy leasingu operacyjnego numer (...) z 10 marca 2014 roku i kwoty wykupu przedmiotu leasingu od Finansującego, o ile kwota wykupu zostanie zapłacona przez M. C. (1). M. C. (1) zobowiązał się do zapłaty spółce 76 000 zł i 24 000 zł, które miały być traktowane jako zaliczka na poczet ceny, w przypadku zawarcia umowy przyrzeczonej miały być zaliczone na poczet ceny,
- 6) § 6, w którym strony zastrzegły, że w spółce przysługuje do 27.01.2016r. umowne prawo odstąpienia od umowy za zapłatą kupującemu, w terminie 7 dni od dnia odstąpienia od tej umowy, odstępnego w kwocie 128 000 zł, bez obowiązku zwrotu już zapłaconych zaliczek na poczet ceny,
- 7) § 7, w którym strony postanowiły, że w czasie trwania umowy przedwstępnej spółka będzie płacić na rzecz Finansującego raty za wynagrodzenie pieniężne z tytułu opisanej umowy leasingu.

Niezbędne też było dostrzeżenie, że 25 stycznia 2016 roku doszło do zawarcia przez I. T., działającego w imieniu i na rzecz spółki: (...) Spółka z o.o. a M. C. (1) umowy zmieniającej umowę przedwstępną sprzedaży z 27 października 2015 roku. Konieczne było w szczególności zwrócenie uwagi na zapisy zawarte:

- 1) w § 1, gdzie odwołano się do treści umowy z 27 października 2015 roku, poprzez wskazanie, że strony tej umowy zawarły ją pod warunkiem, że w terminie do 28.01.2016r. spółka nabędzie samochód (...), jak i, że zawarcie umowy przyrzeczonej nastąpi w terminie do 28.01.2016r. Ponadto I. T. oświadczył, że Spółka (...) Sp. z o.o. jest tożsama ze spółką (...), j. złożył zapewnienie,

że reprezentowana przez niego spółka nadal istnieje, stan prawny tej spółki ujawniony w KRS do chwili obecnej nie uległ żadnym zmianom,

2) w § 2, w którym nadano zmienione brzmienie § 3 i 5, z ten sposób, że strony postanowiły, że zawarcie umowy przyrzeczonej nastąpi w terminie do 28.02.2016r, a zapisy dotyczące ceny zostały uzupełnione przez wskazanie, że M. C. (1) zobowiązuje się zapłacić spółce część reszty ceny w kwocie 8 000 zł w terminie do 25 stycznia 2016 roku, strony ustaliły, że ta kwota będzie traktowana tak, jak zaliczka na poczet ceny, w przypadku zawarcia umowy przyrzeczonej ta kwota wpłacona tytułem zaliczki zostanie zaliczona na poczet ceny.

W przypadku umowy przedwstępnej sprzedaży z 25 stycznia 2016 roku dotyczącej samochodu (...) marki B. (...), zawartej pomiędzy I. T. działającym w imieniu i na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. Sp. j. a M. C. (1) (kopia k. 449-453) konieczne było zwrócenie uwagi na zapisy zawarte w § 1 do 6 i 8, które brzmiały podobnie, jak w przypadku pierwszej umowy, przy czym wskazano, że zawarcie umowy przyrzeczonej nastąpi w terminie do 28.02.2016r., wydanie przedmiotu umowy nastąpi do 28.02.2016r., cenę ustalono na kwotę stanowiącą sumę kwot stanowiących zaliczki wpłacone przez M. C. (1) w łącznej kwocie 100 000 zł, kwot stanowiących raty za wynagrodzenie pieniężne z tytułu umowy leasingu operacyjnego numer (...) z 25.01.2015r. i kwoty wykupu przedmiotu leasingu od Finansującego, o ile ta kwota zostanie zapłacona przez M. C. (1); termin dla spółki dla odstąpienia od umowy przedwstępnej określono do 28.02.2016r., za zapłatą odstępnego w kwocie 108 000 zł. Istotne też jest dostrzeżenie, że strony przewidziały, że możliwe jest odstąpienie przez spółkę od umów, w określonych terminach, co przemawiało za tym, że M. C. (1) brał pod uwagę, że może nie dojść do przeniesienia na niego własności samochodów. Jeśli tak to niezbędne jest rozważenie, czy był świadomy ryzyka związanego z przekazaniem znacznych kwot pieniężnych I. T..

W odniesieniu do pierwszej umowy, wyjaśnienia wymagało dlaczego pierwotnie odmiennie, od następnie dokonanej zmiany (28.01.2016r.) określono datę ziszczenia się warunku w postaci nabycia samochodu, jak i datę zawarcia umowy przyrzeczonej, które oznaczono na 28.02.2017r.

Istotne było także rozważenie, czy możliwe jest, by M. C. (1) zawierający umowy przedwstępne warunkowej sprzedaży samochodów, znając stan prawny związany z zawartymi umowami leasingu – mógł oczekiwać, że nabycie samochodów przez spółkę od Finansującego nastąpi w pierwszym przypadku 28.02.2017r., bądź jak ostatecznie ustalono 28.01.2016r., a w konsekwencji zawarcie pierwszej umowy przyrzeczonej nastąpi 28.02.2017r. bądź jak ostatecznie ustalono 28.02.2016r., a w drugim przypadku, że zawarcie umowy przyrzeczonej nastąpi 28.02.2016r. Warto zauważyć, że już według harmonogramu spłat B. (...) w przypadku B. (...) (k.438-439) płatność ostatniej raty miała nastąpić 20.02.2017r. Natomiast zgodnie z umową leasingu z 2.01.2014r., która dotyczyła B. (...), okres leasingu określono na 42 miesiące od podpisania protokołu odbioru przedmiotu leasingu, a więc już na tej podstawie można było wnioskować, że koniec tej umowy, a zatem i zakończenie spłat rat leasingowych przewidziano na około koniec lutego 2017 roku (k. 531-532 kopia umowy leasingu; brak harmonogramu spłaty uniemożliwia bardziej precyzyjne ustalenie). Trzeba też zauważyć, że pokrzywdzony zawierając przedmiotowe umowy godził się z tym, że może nie dojść do zawarcia umów przyrzeczonych, skoro strony ustaliły, że spółka może od umowy odstąpić do wskazanych dat. Istotne jest też rozważenie, za jaką cenę pokrzywdzony miał nabyć wymienione samochody, zważywszy na treść jego zeznań.

Poza percepcją Sądu pierwszej instancji pozostały zeznania M. C. (1), z których wynikało, że I. T. za samochody chciał od niego, za B. (...) 100 000 zł, za B. (...) 100 000 zł, w pierwszym przypadku miał spłacić leasing do 20.07.2017r. Podpisując umowę przedwstępną sprzedaży udziałów mieszkania I. T. tłumaczył, że nie ma pieniędzy i chce to sprzedać za 108 000 zł (k. 486-487). Ponownie słuchany M. C. (1) wskazał, że samochód B. (...) chciał kupić dla narzeczonej. I. T. do 28.02.2017 r. miał wykupić z leasingu ten samochód i przenieść własność na niego. Potem poprosił go o przedłużenie terminu na wykup. Zgodził się i 25.01.2015r. zawarli umowę zmieniającą umowę przedwstępną. Zgodnie ze zmienioną umową T. miał dokonać wykupu samochodu do 28.02.2016r. Również samochód B. (...) I. T. miał nabyć do 28.02.2016r. i przenieść na niego własność (k. 534-536). W toku rozprawy M. C. (1) twierdził m.in., że oskarżony miał przekazać mu samochód B. (...) za 100 000 zł, do przekazania za tą kwotę, I. T. do czasu rozwiązania umowy leasingowej miał płacić wszelkie raty, a samochód miał stać u niego. Po około miesiącu T. chciał w ten sam sposób

odstąpić mu samochód B. (...) tłumacząc, że ma problemy finansowe i raty leasingu go przerastają. Wyznaczyli termin, zapisali go w umowie, tu cena była również 100 000 zł. T. zaproponował, że może mu sprzedać udział w mieszkaniu w B., tłumacząc, że pieniądze są mu potrzebne tytułem załatwienia spraw leasingowych i innych. To była również kwota 100 000 zł. Doszło do zawarcia umowy, kupił ten udział w mieszkaniu. Stwierdził, że w jego ocenie samochody na dzień podpisania umowy były warte po 200 000 zł każdy. Dlaczego nie miał kupić samochodu za 100 000 zł, jeśli jego wartość była 200 000 zł (k. 1763-1764). Słuchany następnie w czasie rozprawy M. C. (1) zaprzeczał, aby któryś z samochodów miał być wydany za 2 lata od umowy. Zawierając umowę na (...) dali sobie miesiąc czasu, na B. (...) też chyba był to miesiąc. W umowie, w której wskazano, że zawarcie umowy nastąpi w 2017 roku jest pomyłka notarialna. To była pomyłka notariusza. W przypadku B. (...) 100 000 zł miało być na pokrycie kosztów leasingu, po rozliczeniu samochód miał stać się własnością T. i wówczas mogło dojść do jego sprzedaży. Umowa dotycząca B. (...) była podobna. Cena samochodów wynosiła po 100 000 zł, była okazyjna. Umowę na B. (...) przygotował notariusz, bardziej z udziałem T., ma jakieś błędy. On umawiał się inaczej (k. 2241v-2242).

Jak wynika z analizy przytoczonych fragmentów zeznań pokrzywdzonego, pozostawały one częściowo w sprzeczności z treścią zawartych umów, ale też były wewnętrznie sprzeczne, jeśli chodzi o datę, w której miało dojść do zawarcia pierwszej przyrzeczonej umowy. Również mając to na uwadze należało ocenić, w jakiej części zgromadzone dowody zasługują na wiarę, a w konsekwencji jaki charakter faktycznie miały zawarte umowy. Dopiero wówczas możliwe było ustalenie, czy i w jaki sposób oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd oraz, czy to wprowadzenie w błąd doprowadziło M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W przypadku umowy przedwstępnej sprzedaży udziału wynoszącego 1/2 części lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość – w B. ul. (...) pod numerem (...) zawartej w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) w dniu 25.01.2016r. (kopia wypisu k. 459- 462), pomiędzy I. T. a M. C. (1) uwagę należało zwrócić w szczególności na zapisy zawarte w § 1, 3, 4, 5. Uważnej analizy wymaga zwłaszcza zapis znajdujący się w § 3, w którym strony oświadczyły, że zawarcie umowy przyrzeczonej nastąpi do 28.02.2016r., w § 4, w którym strony cenę ustaliły na 108 000 zł, M. C. (1) oświadczył, że zapłacił sprzedawcy przy zawarciu umowy przedwstępnej sprzedaży kwotę 108 000 zł, tytułem zaliczki, co I. T. potwierdził, w § 5, w którym strony zastrzegły, że I. T. przysługuje w terminie do 28.02.2016r. prawo odstąpienia od umowy przedwstępnej sprzedaży za zwrotem zaliczki i jednocześnie strony ustaliły, że oświadczenie o odstąpieniu powinno być złożone M. C. (1) z jednoczesnym zwrotem zaliczki.

Istotne było zwrócenie uwagi na to, że zgodnie z zeznaniami M. C. (1), wpłacone zaliczki stanowiły całość ceny zakupu samochodów i udziału w mieszkaniu. W tym kontekście konieczne było nie tylko dostrzeżenie, że zeznania w tej treści nie pokrywały się z umowami przedwstępnymi sprzedaży warunkowej samochodów, ale także rozważenie w świetle zasad doświadczenia życiowego, czy pokrzywdzony w zaistniałej sytuacji był świadomy ryzyka, które podejmuje przekazując oskarżonemu tak duże kwoty pieniędzy, według niego równoważne cenie przyszłego zakupu, zwłaszcza, gdy według niego I. T. informował go, że jest w trudnej sytuacji finansowej.

Sąd Okręgowy powinien był jednocześnie zwrócić uwagę na argumenty obrońcy oskarżonego (k. 2256-2257), które miały przemawiać za tym, że zawarte umowy stanowiły w istocie umowy pożyczki.

Postępowanie dotknięte wymienionymi uchybieniami nie spełniało wymogu rzetelnego procesu i bez wątpienia wymaga powtórzenia, w zakresie czynów zarzuconych w pkt 7 do 9 oskarżenia, przewodu sądowego w całości.

Podobnie krytycznie trzeba ocenić proces przed Sądem Okręgowym w zakresie czynu zarzuconego w pkt 5 oskarżenia, przypisanego oskarżonemu, obok innych przestępstw z art. 284 § 2 k.k. w ramach ciągu przestępstw, w pkt III wyroku.

W tym wypadku, przeprowadzone postępowanie dowodowe było dotknięte istotnym brakiem dowodowym, co nie pozwalało prawidłowo ocenić pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie. Sąd I instancji nie starał się wyjaśnić,

czy faktycznie oskarżony w dniu 29 lipca 2015 roku, sprzedając samochód marki S. (...) (...) J. P. dokonał jego przywłaszczenia na szkodę S. S. (1) i A. D..

W pierwszej kolejności kluczowe było przeprowadzenie dowodów, poddanie ich prawidłowej ocenie, które pozwalały na ustalenie, czy samochód ten stanowił własność (...) Banku S.A., jeśli tak to od kiedy i jakie były tego konsekwencje.

Oczywiste jest, że gdyby w czasie zawierania umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie tej umowy wskazanego pojazdu pomiędzy I. T. a S. S. (1) i A. D. stanowił on własność wymienionego Banku, wówczas nie mogłoby dojść do przywłaszczenia w ustalonej przez Sąd Okręgowy dacie, podobnie jak nie mogłoby dojść do popełnienia tego przestępstwa na szkodę ustalonych przez ten Sąd pokrzywdzonych. W przypadku natomiast ustalenia, że w dacie zawarcia umowy ze S. S. (1)

i A. D. samochód nie stanowił własności Banku, konieczne było rozważenie, czy stał się on własnością wymienionych na skutek zawartej z nimi umowy, a dopiero wówczas możliwe było prawidłowe ustalenie podmiotu pokrzywdzonego sprzedażą samochodu J. P..

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd I instancji oparł się na bardzo pobieżnej analizie dokumentacji bankowej z k. 2046-20162, czego efektem było wyłącznie zauważenie, że przedmiotowy samochód stanowił zabezpieczenie umowy kredytu niekonsumenckiego, zawartej 29.08.2014r. pomiędzy (...) Bank S.A.

a (...) sp.j. Na jej podstawie udzielono kredytu na okres 48 miesięcy,

w kwocie 94 936,28 zł na zakup wskazanego samochodu. Zgodnie z § 9 umowy kredytobiorca przenosił pod warunkiem zawieszającym na bank prawo własności pojazdu dla zabezpieczenia zwrotu kredytu. W przypadku ziszczenia się warunku, czyli opóźnienia w spłacie kredytu, wydania orzeczenia uprawniającego do wszczęcia egzekucji, złożenia wniosku o upadłość, kredytobiorca zobowiązany był do natychmiastowego wydania samochodu. Umowa wypowiedziana została w dniu 1.02.2016r. Zaległość w chwili wypowiedzenia wynosiła 10 449,35 zł. W dniu 18.02.2016r. wystawione zostało przez Bank wezwanie do wydania samochodu (k. 6-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ustalenia te świadczyły o tym, że Sąd Okręgowy nie starał się wyjaśnić, czy i kiedy doszło faktycznie do ziszczenia się warunku zawieszającego.

Sąd I instancji, po uzyskaniu informacji, że przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku, w sprawie o sygn. akt II K 1240/16, toczy się postępowanie przeciwko I. T., którego przedmiotem jest przedstawiony mu zarzut przywłaszczenia w nieustalonym miejscu i czasie, jednak nie wcześniej niż 1 lutego 2016 roku, tego samego samochodu tyle, że na szkodę (...) Bank (...) S.A. uzyskał akta tego postępowania, część dowodów z tych akt, po ich skopiowaniu, została włączona w poczet materiału dowodowego w niniejszej sprawie. Rzecz jednak w tym, że nie spowodowało to właściwej refleksji ze strony Sądu, która nakazywała jednoznaczne ustalenie, czy i kiedy rzeczywiście i na czyją szkodę doszło do przywłaszczenia przedmiotowego samochodu. Na marginesie należało tylko poczynić uwagę, że postępowanie, które toczyło się przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku nie zakończyło się dotąd, w dniu 31 lipca 2019 roku zapadł nieprawomocny wyrok uniewinniający, przy czym zostało zainicjowane postępowanie odwoławcze.

W przekonaniu Sądu odwoławczego niezbędne było nie tylko dostrzeżenie treści § 9 umowy kredytu niekonsumenckiego z 29 sierpnia 2014 roku (k. 2046-2052), zgodnie z którym kredytobiorca dla zabezpieczenia zwrotu kredytu, przenosi pod warunkiem zabezpieczającym na Bank prawo własności samochodu,

a ziszczenie się warunku zabezpieczającego nastąpi m.in. w dniu, w którym kredytobiorca pozostaje w 25 dniowym opóźnieniu z zapłatą raty kredytu, ale też zauważenie dokumentu z Banku, w którym na podstawie ksiąg rachunkowych Banku stwierdzono, że 27.03.2015r. kredytobiorca (...) I. T. P. T. (1) Sp. j. pozostawał w 25 dniowej zwłoce z zapłatą kredytu (k. 2057), a także treści zeznań M. H. (2) – przedstawiciela pełnomocnika (...) Banku (...) S.A. (k. 2069-2072), który twierdził, że prawo własności samochodu przeszło na Bank 27.03.2015r. Jednocześnie konieczne było zwrócenie uwagi na dalsze zapisy § 9, a zwłaszcza na ustępy 3, 4 i 12. W szczególności istotny jest zapis zawarty w ustępie 4, w którym zdecydowano, że jeżeli kredytobiorca po przejściu pojazdu na własność Banku niezwłocznie zapłaci wszelkie wymagane należności z tytułu umowy kredytu, własność pojazdu przejdzie z powrotem na kredytobiorcę, po złożeniu odpowiedniego oświadczenia przez Bank. Według ustępu 12 kredytobiorca zobowiązany

jest nie dokonywać zbycia pojazdu lub obciążania go jakimkolwiek prawem bez uprzedniej zgody Banku (k. 2049). Jednocześnie Sąd orzekający w sprawie winien był mieć na uwadze treść art. 93 k.c. zgodnie z którym, jeśli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił.

Gdyby Sąd Okręgowy dostrzegł treść wymienionych dowodów, a jednocześnie miał na względzie przytoczony przepis Kodeksu cywilnego mógłby rozstrzygnąć, czy warunek przejścia samochodu na własność Banku ziścił się 27.03.2015r., jak i, czy jego przewłaszczenie na zabezpieczenie umowy pożyczki na rzecz S. S. (1) i A. D. mogło stanowić przeszkodę do jego ziszczenia. To z kolei pozwoliłoby na ustalenie, podmiotu pokrzywdzonego sprzedażą tego pojazdu J. P. 29.07.2015r.

Zaznaczyć trzeba, że dla dokonania jednoznacznego ustalenia pokrzywdzonego w sprawie konieczne było uzyskanie dodatkowych informacji z V. Banku, w kontekście ustępu 4 § 9 umowy, a więc dotyczących tego, czy oskarżony po uchybieniu płatności w marcu 2015 roku zapłacił wymagane należności z tytułu umowy kredytu, a Bank złożył odpowiednie oświadczenie, co mogło spowodować przejście własności pojazdu z powrotem na kredytobiorcę. W tym zakresie, Sąd I instancji nie wykazał się odpowiednią inicjatywą dowodową. O ile można było wnioskować, że oskarżony dokonał zapłaty wymaganych należności na podstawie wykazu wpłat z 5.05.2016r. (k. 2062), to brak informacji na temat wspomnianego oświadczenia Banku.

Dopiero przeprowadzenie postępowania dowodowego w powyższym zakresie i dokonanie prawidłowej oceny wymienionych wyżej dowodów pozwoli na prawidłową ocenę pozostałych i rozstrzygnięcie sprawy.

Mając wskazane wyżej uchybienia na uwadze, Sąd odwoławczy kierując się treścią art. 437 § 2 k.p.k. uchylił rozstrzygnięcia z pkt I i V, a także w pkt III odnoszące się do czynu z pkt 5 oskarżenia i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. W konsekwencji niezbędne stało się także uchylenie rozstrzygnięć o karach łącznych z pkt VII, o kosztach sądowych z pkt X, jak i w pkt IX w części zasądzającej od I. T. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. C. (1) kwotę 1560 zł tytułem poniesionych wydatków.

Zadaniem Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę będzie zatem zastosowanie się do wyżej poczynionych uwag, wskazań i wnikliwie, prawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do ustalenia winy oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów, a następnie dokonanie oceny zebranych dowodów według obowiązujących reguł, co pozwoli Sądowi na dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, właściwą prawnokarną ocenę zachowań oskarżonego, prawidłowe rozstrzygnięcie odnośnie winy i ewentualnie kary.

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że Sąd Okręgowy winien uwzględnić również dowody z dokumentów dołączonych i ujawnionych na etapie postępowania odwoławczego, a także rozstrzygnąć wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego. Szczególną uwagę Sąd I instancji winien zwrócić na wniosek dowodowy zawarty w pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego, dotyczący przesłuchania w charakterze świadka P. T. (1), co do którego nie było celowe jego przeprowadzanie na etapie postępowania odwoławczego. Podobnie jak na wnioski zawarte w pkt 17 do 19. Przy czym, w tym zakresie, do decyzji Sądu będzie należało, czy za celowe uzna uzyskanie od komorników niezbędnych informacji dotyczących wymienionych postępowań egzekucyjnych, przy uwzględnieniu, że co do części z nich takie zostały uzyskane (k. 375-376, 392-393, 373-374, 504-505), czy za niezbędne uzna uzyskanie akt wymienionych postępowań.

W zakresie wniosków zawartych w pkt 8, 9 i 10 dla ich rozstrzygnięcia w ponownie przeprowadzonym postępowaniu konieczne jest ich doprecyzowanie przez oskarżonego, np. poprzez wskazanie co do pkt 8 i 9, czego dokładnie chce dowiedzieć oskarżony za pomocą tych dowodów, jaką wiedzę świadkowie dysponują

w zakresie braku zamiaru oszustwa, co do pkt 10 – jakie dokładnie okoliczności oskarżony chce udowodnić, przy czym niezbędne jest dostrzeżenie, że zawnioskowany do przesłuchania świadek był już przesłuchiwany w toku postępowania.

Natomiast, co do dowodów zawnioskowanych w pkt 3 do 7, trzeba zauważyć, że nie wskazano wystarczająco precyzyjnie jakie okoliczności miałyby zostać dowiedzione za ich pomocą. Konieczne jest przy tym dostrzeżenie próby sprecyzowania tych wniosków przez oskarżonego przed Sądem odwoławczym, która wskazuje na to, iż chciałby dowieść za ich pomocą tych samych okoliczności, które wynikają z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, a związanych z cesją wierzytelności i powództwem przeciwko (...)

Co do wniosków o przesłuchanie osób wymienionych w pkt 11 do 16, jak i zwrócenia się o dokumenty wymienione w pkt 20, Sąd odwoławczy nie stwierdził błędności rozstrzygnięcia już wydanego w powyższym zakresie przez Sąd I instancji. Nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów - zachowanie pokrzywdzonego M. C. (1) po czasie, w którym miały zostać popełnione. Natomiast deklaracje PIT M. C. (1) za lata 2015 i 2016 nie są przydatne dla ustalenia, czy faktycznie dysponował pieniędzmi, które miał przekazać I. T..

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. C. (1), z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego

w omówionym zakresie, trzeba stwierdzić, że orzeczenie o jej zasadności byłoby przedwczesne. Jednak nie sposób nie zauważyć, że w aktach sprawy nie występują dowody, które pozwalały Sądowi Okręgowemu na stwierdzenie przeszkody do rozstrzygnięcia wniosku oskarżyciela posiłkowego o naprawienie szkody poprzez zasądzenie kwoty 108 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi, którą M. C. (1) przekazał oskarżonemu w związku z umową przedwstępną sprzedaży udziału w nieruchomości (zarzut 9). W tym zakresie, Sąd I instancji zaprezentował wniosek, który tylko w części był prawdziwy, a więc, że pokrzywdzeni nie tylko prowadzili przeciwko oskarżonemu postępowanie cywilne, ale uzyskali już tytuły wykonawcze na podstawie, których prowadzili postępowanie egzekucyjne. Aby można było wnioskować o przeszkodzie do zasądzenia w oparciu o art. 46 § 1 k.k. odszkodowania, w sytuacji złożenia wniosku, należałoby stwierdzić, że roszczenie, którego dochodzi pokrzywdzony, wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. O ile roszczenia, związane z przestępstwami zarzuconymi oskarżonemu w pkt 7 i 8 spełniały kryteria określone klauzulą antykumulacyjną (art. 415 § 1 zd.2 k.p.k.), to brak dowodów, by roszczenie związane z przestępstwem zarzuconym w pkt 9 było przedmiotem innego postępowania. Na powyższą okoliczność winien zwrócić uwagę Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Wracając do apelacji obrońcy oskarżonego trzeba stwierdzić, że w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się istotnych uchybień gromadząc materiał dowodowy, a ten pozwolił na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w części dotyczącej czynów przypisanych I. T. w pkt II, III - w zakresie odnoszącym się do czynów zarzuconych uprzednio w pkt 3 i 4, a także w pkt IV i VI.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, która to ocena nie wykazała istotnych błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

W przedmiotowej sprawie, wbrew przekonaniu obrońcy I. T., nie doszło do obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, jak i błędów w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść wyroku. Stan faktyczny w sprawie został ustalony przy uwzględnieniu dowodów zebranych w sprawie, ocenionych w istotnym zakresie swobodnie, a nie dowolnie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawierało zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za

udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów przeciwnych, jak też wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Apelacja obrońcy oskarżonego, w której podnosiła zarzuty obrazy przepisów postępowania, nie wykazała, by Sąd przekroczył w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie granice swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Zarzuty i argumenty na ich poparcie nie pozwalały też na stwierdzenie, że podstawy wyroku, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, nie stanowił całokształt dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.). Swobodna, a więc zgodna z zasadami sformułowanymi w art. 7 k.p.k., ocena materiału dowodowego stanowi uprawnienie Sądu meriti i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. tak długo, dopóki skarżący nie wykaże, iż Sąd ten oparł rozstrzygnięcie bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym.

W przedmiotowej sprawie tego rodzaju okoliczności nie zostały skutecznie wykazane przez skarżącą.

Mając na uwadze zarzut związany również ze sposobem sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, który zakwalifikowano jako obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. trzeba w pierwszej kolejności przypomnieć, że przedmiotem kontroli odwoławczej jest wyrok, a nie samo uzasadnienie, ewentualne nieprawidłowości w jego sporządzeniu nie oznaczają nieprawidłowości wyroku, to materiał dowodowy zgromadzony

w sprawie, stanowiący podstawę dowodową wyroku, powinien decydować o trafności zawartych w nim rozstrzygnięć, a nie sam dokument w postaci uzasadnienia. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w fakcie, że uzasadnienie jest sporządzane po wydaniu wyroku, a zatem nie może mieć wpływu na jego treść. Oczywiście pewne braki uzasadnienia, jak brak istotnych ustaleń faktycznych, brak oceny istotnych dowodów, mogą, ale nie muszą wskazywać na zaistnienie istotnych uchybień związanych z etapem wyrokowania.

W niniejszej sprawie, w zakresie czynów przypisanych I. T. w pkt II, III w części dotyczącej czynów zarzuconych uprzednio w pkt 3 i 4, a także w pkt IV i VI nie stwierdzono takich wad uzasadniania, które stanowiłyby potwierdzenie zaistnienia obrazy przepisów postępowania (art. 7 k.p.k., 410 k.p.k.), która mogłaby mieć wpływ na treść wyroku, świadcząc jednocześnie o zaistnieniu błędów w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na tę treść. Zaistnienia takich nie wykazała apelująca.

Oczywiście duża zwięzłość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia powodowała pewne trudności w przeprowadzeniu kontroli odwoławczej, ale jej nie uniemożliwiała, skoro trafność wyroku, w części nie objętej omówionymi uchyleniami, znajdowała potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zaprezentowane w uzasadnieniu wywody pozwalały na stwierdzenie jakie fakty Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, na jakich oparł się dowodach, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, zawierały też wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, a także wskazanie okoliczności, które Sąd miał na uwadze przy wymiarze kar. Uzasadnienie, choć syntetyczne, ogólnikowe, pozwalało zorientować się jaki proces myślowy, w tym związany z oceną zebranych dowodów, występował po stronie Sądu Okręgowego i doprowadził do wydania wyroku w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do czynu z art. 272 k.k. przypisanego I. T. w pkt II wyroku, przede wszystkim zauważyć trzeba, że oskarżony nie kwestionował faktu przewłaszczenia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) na rzecz S. S. (1) i A. D. w dniu 19.02.2015r. W świetle zawartej wówczas umowy przewłaszczenia (kopia umowy k.13-16) I. T. przeniósł na wymienionych prawo własności ruchomości wymienionych w ustępie 2 od a do d, w wyniku czego wierzyciel stał się właścicielem ruchomości, a więc i wymienionego wyżej samochodu. Jak wyraźnie zapisano w § 4 przewłaszczający przekazał wierzycielowi karty pojazdów. Ten zapis w umowie

w połączeniu z faktem wydania kart do trzech pojazdów (za wyjątkiem B.), w tym wymienionego wyżej – nie pozwala, w świetle zasad doświadczenia życiowego, na przyjęcie, że zastawiający cztery samochody, gdy zabezpieczeniem skuteczności zastawu było przekazanie kart pojazdów, ale i kluczyków do samochodów, nie pamiętał, by takiej czynności dokonał, zwłaszcza, że wiązało się to

z zabezpieczeniem spłaty pożyczki w niemałej kwocie 372 000 zł. Z tego też powodu na wiarę nie zasługują wyjaśnienia I. T., że kiedy starał się

o wydanie zaświadczenia potwierdzającego dane zawarte w zagubionej karcie pojazdu, nie pamiętał, by przekazał kartę od wskazanego samochodu S. S. (1).

Warto zauważyć, że zgodnie z zawartą umową pożyczki, I. T. zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki do 19 czerwca 2015 roku (k. 9). Nie sposób uznać, by nie był świadomy tak istotnego warunku umowy. W sposób oczywisty, będąc przedsiębiorcą prowadzącym od lat działalność gospodarczą, zdawał sobie sprawę z tego, że w przypadku jeśli nie wywiąże się z tego warunku umowy wierzyciel wezwie go do wydania przedmiotów zabezpieczenia, a on będzie musiał w tej sytuacji je wydać. Taki warunek wynikał z § 11 umowy przewłaszczenia (k. 15). Doskonale też zdawał sobie sprawę, że konsekwencją przewłaszczenia samochodów jest to, że nie może nawet oddać rzeczy użyczonych, a więc będącej przedmiotem przewłaszczenia, osobie trzeciej do używania (k. 15 - § 8 umowy przewłaszczenia), a to oznaczało, iż tym bardziej nie mógł tych przedmiotów sprzedać. To wierzycielowi po wydaniu rzeczy przez przewłaszczającego przysługiwało prawo zbycia przedmiotu przewłaszczenia, jak i zaliczenie uzyskanej ceny na poczet zadłużenia (§ 11 ust 3 umowy przewłaszczenia). Takie zapisy

w umowach pożyczki i przewłaszczenia nie mogły pozostać poza percepcją I. T., ponieważ były oczywiste w przypadku zawierania umowy pożyczki i konieczności uzyskania przez wierzyciela zabezpieczenia jej spłaty. Przekazanie kart pojazdów, kluczyków od samochodów – stanowiło zaś oczywiste zabezpieczenie się przez wierzyciela przed ich usunięciem jako przedmiotów przewłaszczonych, skoro dłużnik mógł z tych przedmiotów nadal korzystać, pozostały w jego posiadaniu.

Istotne były także zeznania S. S. (1), który jednoznacznie

i konsekwentnie wskazywał, że oskarżony przekazał mu 3 karty pojazdów razem

z kluczykami do nich oraz kluczyk do samochodu B. bez karty pojazdu, którą zobowiązał się dostarczyć w tym samym dniu, bo jak twierdził zapomniał zabrać ją ze sobą. Równie konsekwentnie S. S. (1) podawał, że jeszcze przed terminem spłaty pożyczki oskarżony około kwietnia – maja 2015 roku poprosił go

o wydanie mu karty pojazdu samochodu marki P., tłumacząc to koniecznością przedłużenia umowy ubezpieczenia, nie zwrócił jej (jak się potem wyjaśniło nie była to karta pojazdu dotycząca samochodu sprzedanego W. K., k. 209). Potem chciał też, by S. S. (1) wydał mu kolejną kartę pojazdu

z kluczykami, ale ten ich nie wydał. Pokrzywdzony, również konsekwentnie, wskazywał na to, że od czerwca 2015 roku I. T. pozostawał z nim

w kontakcie telefonicznym, umawiał się na spotkania w celu spłaty długu, potem nie przyjeżdżał albo przekładał termin, za każdym razem składał deklaracje zapłaty albo wydania pojazdów, ale nie zrealizował obietnic (k.23-24, 271-272 i następne). Zeznania w tej części nie budziły wątpliwości Sądu odwoławczego, zasługiwały na wiarę, z uwagi na ich konsekwencję i logikę, zapisy zawarte w umowie przewłaszczenia, jak i pozostałe zabezpieczone w sprawie dokumenty.

Trzeba też mieć na uwadze zeznania W. K., który wskazał, że w połowie roku 2015 w serwisie (...) znalazł ogłoszenie dotyczące sprzedaży V. (...) nr rej. (...). W trakcie spotkania z I. T. okazało się, że brakuje kluczyka i karty tego pojazdu. Mimo tych braków, W. K. zdecydował się na zakup, przy czym z ustalonej kwoty sprzedaży zatrzymał 10 000 zł do czasu otrzymania karty pojazdu i kluczyka. Tu zaznaczyć trzeba, że umowa sprzedaży została zawarta 15 lipca 2015 roku. Jak wynika z zeznań świadka przez około dwa tygodnie po jej zawarciu dzwonił do I. T. i pytał m.in. o brakującą kartę, a ten zwodził go, że szukają, a w końcu powiedział, że nie znaleźli. Następnie I. T. otrzymał

z Wydziału Komunikacji zaświadczenie o utracie pojazdu. Gdy udał się do Wydziału Komunikacji, by zarejestrować pojazd, dowiedział się, że ciąży na nim zajęcie komornicze. Ostatecznie, okazało się, że komornik odzyskał należność w znacznej kwocie, resztę uiścił W. K. z zatrzymanych 10 000 zł i udało się samochód zarejestrować. Nabywając auto, W. K. nie wiedział, że było ono przedmiotem przewłaszczenia (m.in. k. 233v). Zeznania świadka, jako rzeczowe, logiczne, znajdujące potwierdzenie w zabezpieczonych w sprawie dokumentach zasługiwały na wiarę.

Powyższe dowody z zeznań świadków pozwoliły na stwierdzenie, że skoro I. T. na przełomie kwietnia – maja 2015 roku poprosił S. S. (1) o zwrot jednej z oddanych mu kart pojazdów, a następnie po jakimś czasie starał się odzyskać od niego kolejną kartę, to z pewnością sprzedając samochód I. K., jak też udając się 20 lipca 2015 roku do Urzędu Miasta S. w celu wydania zaświadczenia potwierdzającego dane zawarte w zagubionej karcie pojazdu – doskonale

zdawał sobie sprawę, że karta pojazdu nie została zagubiona, a po prostu znajduje się w posiadaniu S. S. (1). Jednak tak bardzo zależało mu na sprzedaży samochodu, co sam tłumaczył koniecznością spłaty innych zadłużeń, że postanowił podstępnie wyłudzić od urzędnika poświadczenie nieprawdy w postaci zapisu w zaświadczeniu potwierdzającego dane zawarte w karcie o jej zagubieniu. Dowody te w sposób jednoznaczny świadczyły więc o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego, który starał się przekonywać, że nie pamiętał, że kartę pojazdu przekazał S. S. (1). O tym, że wyłudzenie poświadczenia w tym przypadku miało charakter podstępny świadczył nie tyle wniosek o wydanie zaświadczenia potwierdzającego dane zawarte w zagubionej karcie pojazdu marki V. (...)

o numerze rejestracyjnym (...) niezbędne do rejestracji (k. 320), ale fakt złożenia przez I. T. oświadczenia, w którym potwierdził, że dokument w postaci karty pojazdu dla wskazanego samochodu zaginął (k. 321). To treść tego oświadczenia spowodowała, że urzędnik uznając je za wiarygodne – wydał przedmiotowe zaświadczenie, wskazując w jego treści, że karta zaginęła (k. 322). Podstępność działania oskarżonego nie budziła jednocześnie wątpliwości w kontekście zaistniałych uprzednio zdarzeń, które przemawiały za tym, że doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że przeniósł własność przedmiotowego pojazdu na S. S. (1) i A. D., S. S. (1) posiadał kartę pojazdu, oskarżony nie miał prawa go sprzedać, a na tym mu zależało, zarejestrowanie samochodu bez karty przez nabywcę było niemożliwe, a zatem zdecydował, że złoży oświadczenie o zagubieniu karty, co pozwoli na uzyskanie omawianego zaświadczenia, a tym samym na zarejestrowanie samochodu przez nabywcę.

Mając powyższe na względzie stwierdzić trzeba, że nie stanowiło uchybienia, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, nieodniesienie się przez Sąd I instancji do dowodów w postaci wypowiedzenia z 27.02.2015r. spółce (...) sp.

z o.o. umowy dzierżawy, pisma I. T. z 20.06.2015r. do r. pr. W. W. – pełnomocnika O. C.. Jeśli chodzi o dokumenty nadesłane przez obrońcę do akt sprawy (k. 2250-2310) wraz z wnioskiem

o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów w postaci tych dokumentów trzeba zauważyć, że przewodniczący na rozprawie w dniu 22 maja 2018 roku poinformował, że do akt wpłynęły powyższe dokumenty. Trzeba też uwzględnić, że prokurator nie sprzeciwił się ich włączeniu w poczet materiału dowodowego. To pozwalało, na gruncie regulacji zawartej w art. 368 k.p.k. w brzmieniu wówczas obowiązującym uznać, że przewodniczący przychylnie rozstrzygnął o złożonych przez obrońcę wnioskach dowodowych, nawet jeśli dostrzec, że decyzja przewodniczącego powinna była przyjąć formę konkretnego rozstrzygnięcia, a tak się nie stało. Oczywiście, rację należało przyznać apelującej, że konsekwencją przychylnego rozstrzygnięcia wniosków dowodowych obrońcy powinno być postanowienie sądu o ich ujawnieniu na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., którego Sąd Okręgowy nie wydał. Tym samym dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k., zgodnie, z którym podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rzecz jednak w tym, że uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku, a zatem nie mogło doprowadzić do jego podważenia. W przekonaniu Sądu odwoławczego, okoliczności przywołane przez obrońcę, które miały znajdować potwierdzenie

w przedmiotowych dokumentach, nie miały żadnego znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego, jego zamiaru, na gruncie przypisanego przestępstwa z art. 272 k.k., a to dlatego, iż jak wynika z analizy przeprowadzonych dowodów oskarżony miał pełną świadomość przekazania S. S. (1) karty pojazdu marki V. (...) o nr rej (...), a zatem bez znaczenia pozostawało to, że jak wskazuje apelująca dokumenty firmowe zostały zatrzymane w biurze dzierżawionym przez spółkę w ramach zastawu w związku z zaległościami dzierżawnymi. Na okoliczność zatrzymania dokumentów, mienia - wskazywał oskarżony w toku postępowania przed sądem (k. 1399). Nie kwestionując zatrzymania mienia (...) sp. zo.o., jak i (...) Sp. z o.o. co miało związek z zawartymi przez te podmioty umowami dzierżawy i najmu, nie sposób przyjąć, że oskarżony mógł choćby przypuszczać, że wśród nich znajduje się karta wskazanego wyżej pojazdu.

Mając to na uwadze nie stwierdzono, by apelacja obrońcy oskarżonego w powyższym zakresie zasługiwała na uwzględnienie.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty przedstawione w apelacji obrońcy odnoszące się do przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt III zaskarżonego wyroku, opisanych w pkt 3 i 4 oskarżenia.

Przede wszystkim obrońca przedstawiając zarzut dowolnej oceny zeznań W. K., jak i T. J. nie przedstawiła rzeczowej argumentacji na jego poparcie. Analiza dość syntetycznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie świadczy o wadliwej ocenie zeznań tych świadków jako wiarygodnych. Nie wiadomo w jaki sposób dokumenty zgromadzone w

sprawie miałyby podważać wiarygodność zeznań wymienionych wyżej świadków. Według obrońcy w zgromadzonym materiale dowodowym istniały sprzeczności. Rzecz jednak w tym, że apelująca nie wskazała o jakie sprzeczności i materiał dowodowy chodzi. Nie jest rolą Sądu odwoławczego domyślanie się co obrońca miała na myśli. Zarówno W. K. (jego zeznania przytoczono wyżej), jak i T. J. opisali okoliczności nabycia od oskarżonego, a dokładnie (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. samochodów osobowych marki V. (...). Pierwszy z nich przytoczył okoliczności związane z kupnem (...) o nr rej (...) w dniu 20.07.2015r., drugi okoliczności nabycia (...) o nr rej (...) w dniu 28.05.2015r. Również T. J. nabył wskazany samochód, po znalezieniu oferty jego sprzedaży na jednej ze stron internetowych (k. 224v). Jednocześnie za wiarygodne, Sąd odwoławczy uznał przytoczone już wcześniej dokumenty w postaci umowy pożyczki i umowy przewłaszczenia, jak i zeznania S. S. (1) w przywołanej części. Oskarżony nie kwestionował, że sprzedał przedmiotowe samochody W. K., jak i T. J.. Podobnie jak nie kwestionował, że zawarł umowę przewłaszczenia tych pojazdów, zanim je sprzedał wymienionym. I. T. jedynie wyrażał przekonanie, że nie przywłaszczył samochodów, chciał tylko spłacić swoje zobowiązania, nie zdawał sobie sprawy, że samochód, który został sprzedany W. J. powinien być przekazany S. S. (1). Zważywszy na treść umowy przewłaszczenia, której oskarżony był stroną, nie ma najmniejszych wątpliwości, że jako prowadzący działalność gospodarczą od kilku lat, dysponujący więc doświadczeniem życiowym, a jednocześnie będąc człowiekiem inteligentnym, o czym świadczą jego wyjaśnienia i treść korespondencji zabezpieczonej w sprawie, doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji prawnych jej zawarcia, na co wskazano już wcześniej. Bez znaczenia przy tym pozostaje, że umowa nie była sporządzona przez oskarżonego, a była przygotowana przez radcę prawnego R. A.. Nie sposób bowiem racjonalnie zakładać, że oskarżony nie zdawał sobie sprawy co podpisuje, zwłaszcza gdy nie tylko zaakceptował warunki umowy pożyczki i przewłaszczenia, ale także przekazał pokrzywdzonym karty trzech pojazdów i klucze od nich. W związku z tym, w sytuacji, gdy zdecydował o sprzedaży przewłaszczonych pojazdów, doprowadził do zawarcia umów z W. K. i T. J., jako reprezentujący Spółkę jawną (...). T. P. T., a zatem sprzedał je – to tym samym dopuścił się przywłaszczenia powierzonego mu przez S. S. (1) i A. D. mienia. Okoliczności obydwu przestępstw nie pozostawiały wątpliwości co do tego, że dopuścił się ich w zamiarze bezpośrednim i wyczerpywały one znamiona określone art. 284 § 2 k.k.

Nie przekonała Sądu odwoławczego argumentacja obrońcy, że skoro właścicielami samochodów była (...) I. T. P. T. (1) Sp.j. to umowa przewłaszczenia zawarta pomiędzy pokrzywdzonymi a I. T. nie była ważna i skuteczna, co według obrońcy oznacza, że oskarżony nie mógł wypełnić znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z treścią art. 29 k.s.h. odnoszącego się do spółki jawnej - każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę, prawo wspólnika do reprezentacji spółki dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki, prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich. Z tego przepisu wynika, że w stosunkach zewnętrznych wspólnik spółki jawnej nie może być postrzegany jako pozbawiony prawa do reprezentacji spółki, skoro prawo to przysługuje mu z mocy ustawy, a wszelkie jego ograniczenia nie mają skutków wobec osób trzecich. Dodatkowo należy uwzględnić, że zgodnie z wpisami do KRS prawo do reprezentacji spółki nie zostało ograniczone (k. 63v). Wobec tego jeśli I. T., będący wspólnikiem spółki dokonał czynności przewłaszczenia samochodów wchodzących do majątku wskazanej spółki jawnej na zabezpieczenie udzielonej mu pożyczki, to nie można wnioskować o nieważności zawartej umowy przewłaszczenia, również przy uznaniu, że dokonując tej czynności przekroczył czynności objęte zwykłym zarządkiem. Takie jego postąpienie mogło być oceniane jako takie, które mogłoby spowodować jego odpowiedzialność odszkodowawczą w ramach wewnętrznych stosunków spółki jawnej. Nie oznaczało jednak, by dokonana przez niego czynność była nieważna na gruncie art. 58 § 1 k.c.

Warto też zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone w Komentarzu do art. 29 Kodeksu spółek handlowych autorstwa Katarzyny Kopaczyńskiej – Piecziak (lex.online.wolterskluwer.pl, teza 11), zgodnie z którym „Wspólnik reprezentując spółkę jako jej przedstawiciel ustawowy, jest zobowiązany do ujawnienia tej okoliczności zgodnie z powszechnie akceptowaną w doktrynie zasadą jawności przedstawicielstwa (...). Wspólnik powinien ujawnić – w sposób wyraźny lub dorozumiany – okoliczność działania w cudzym imieniu. Istotne jest, by z całokształtu okoliczności wynikało, że wspólnik działa w imieniu spółki i by możliwe było jej zidentyfikowanie (...). Tylko w takim

przypadku skutki prawne dokonywanej przez współnika czynności prawnej zrealizują się bezpośrednio po stronie spółki. Jeżeli współnik nie ujawni, że działa w imieniu spółki, skutki prawne dokonywanej czynności powstaną po jego stronie, zaś ich przejście na spółkę wymaga dalszych czynności prawnych”.

W tym kontekście trzeba przypomnieć, że S. S. (1) miał dostęp do informacji, że m.in. w przypadku samochodu marki V. (...) nr rej (...) jako właściciel samochodu (...) występuje (...) I. T. P. T. (1) Sp.j., gdyż oskarżony przekazał mu kartę pojazdu, z której to wynikało (k. 209-211). Przekazane karty pojazdów zostały sprawdzone przez S. S. (1) (k. 2016) Dodatkowo jak wynika

z zeznań S. S. (1), I. T. przedstawiał się jako przedsiębiorca, który potrzebuje pieniędzy w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i przekazał informację, że wszystkie auta są jego własnością razem

z żoną, gdyż są właścicielami firmy (...) (k. 271v), podpisując umowę zapewniał, że jest właścicielem spółki, którą prowadził razem z żoną, zapewniał, że żona wie

o wszystkim, bo to jest ich wspólny biznes plan, nie sprawdził tego (k. 2016). W tych wypadkach więc, w których samochody miały stanowić własność spółek jawnych występujących pod nazwami (...), (...) I. T. P. T. (1) sp.j. - świadek uzyskał informacje pochodzące go od oskarżonego, które utwierdziły go w przekonaniu, że ten jest uprawniony do podejmowania decyzji w przedmiocie ich przewłaszczenia. Powyższe okoliczności powodowały, że oskarżony w sposób dorozumiany ujawniał, że posiada umocowanie do działania w imieniu spółek jawnych.

Mając to na uwadze trzeba stwierdzić, że obrońca nie przedstawiła przekonujących argumentów przemawiających za trafnością wyrażonego przez nią stanowiska co do nieważności zawartej umowy przewłaszczenia.

W odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IV, a opisanego

w pkt 6 oskarżenia (przywłaszczenie w dniu 19 lutego 2015 roku samochodu marki B. (...) na szkodę (...) Sp. z o.o.), obrońca nie przedstawiła zarzutów i argumentów na ich poparcie, które przemawiałyby za błędnością wyroku.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że oskarżony nie kwestionował faktu przewłaszczenia samochodu marki B. (...) na rzecz S. S. (1) i A. D. w dniu 19.02.2015r. W świetle zawartej wówczas umowy przewłaszczenia (kopia umowy k. 13-16) I. T. przeniósł na wymienionych prawo własności ruchomości wymienionych w ustępie 2 od a do d, w wyniku czego wierzyciel stał się właścicielem ruchomości, a więc i wymienionego wyżej samochodu. I. T. nie przekazał S. S. (1) karty pojazdu B..

Istotne były zeznania S. S. (1), który jednoznacznie

i konsekwentnie wskazywał, że oskarżony przekazał mu 3 karty pojazdów razem

z kluczykami do nich oraz kluczyk do samochodu B. bez karty pojazdu, którą zobowiązał się dostarczyć w tym samym dniu, bo jak twierdził zapomniał zabrać ją ze sobą.

Zważywszy na treść umowy przewłaszczenia, której oskarżony był stroną, nie ma najmniejszych wątpliwości, że jako prowadzący działalność gospodarczą od kilku lat, dysponujący więc doświadczeniem życiowym, a jednocześnie będąc człowiekiem inteligentnym, doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji prawnych jej zawarcia, na co wskazano już wcześniej. Bez znaczenia przy tym pozostaje, że umowa nie była sporządzona przez oskarżonego, była przygotowana przez radcę prawnego R. A.. Nie sposób bowiem racjonalnie zakładać, że oskarżony nie zdawał sobie sprawy co podpisuje.

Podobnie trzeba przyjąć, że oskarżony wiedział doskonale, iż skoro samochód B. (...) o nr rej (...) stanowił własność (...) Sp. z o.o. to nie mógł przenieść jego własności na S. S. (1)

i A. D.. Zawierając umowę przewłaszczenia tego samochodu na zabezpieczenie zaciągniętej pożyczki rozporządził nim jak jego właściciel, osoba uprawniona do dokonania takiego rozporządzenia, tym samym dokonał jego przywłaszczenia. Dokonane w tym zakresie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne nie nasuwają zastrzeżeń (k. 5-6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), nie ma konieczności ich ponownego przytaczania.

Warto zwrócić uwagę na przytoczone przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia oskarżonego, który wskazał, że B. (...) nie wiedziało, że zawarł umowę przewłaszczenia, założenie było takie, że samochód będzie spłacany (k. 18 uzasadnienia).

Takie wyjaśnienia nie sprzeciwiały się oczywistej wymowie dokumentów zebranych w sprawie, które stanowiły jednoznaczny dowód przywłaszczenia przez niego powyższego samochodu. Bez znaczenia pozostawało, czy oskarżony zakładał dalszą spłatę rat leasingowych. Zgodnie z zawartą umową nie był właścicielem samochodu, był nim leasingodawca, a (...) sp.j przekazano wyłącznie prawo używania i pobierania pożytków wybranego przedmiotu leasingu w zamian za umówione wynagrodzenie. Korzystający nie mógł bez pisemnej zgody Finansującego oddawać przedmiotu leasingu do używania osobie trzeciej, ani ustanawiać na przedmiocie leasingu jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich (k. 400-406). Jak wynikało z zeznań J. W. (1) (k. 395v), jak też informacji pisemnej B. (...) – firma ta nie wydała zezwolenia na to, by pojazd B. (...) stanowił przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie jakiegokolwiek umowy (k. 1386). Jednocześnie w piśmie tym wskazano, że samochód został odzyskany, co miało na względzie Sąd I instancji, wbrew przekonaniu obrońcy. Pod tą informacją podpisała się zarówno J. W. (3), jak i N. M.. Warto przy tym zauważyć, że apelująca nie przedstawiła argumentów, które przemawiałyby za tym, że zeznania J. W. (1), złożone w powyższym zakresie, nie zasługiwały na wiarę. Przeciwnie – jawiły się one jako wiarygodne, choćby z tego powodu, że znajdowały potwierdzenie, w przywołanych dokumentach. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że bez znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego i jego zamiaru przywłaszczenia pozostaje, czy pokrzywdzony S. S. (1) wiedział zawierając umowę przewłaszczenia, że wskazany pojazd stanowi własność B. (...). Niezależnie od tego, zaznaczyć trzeba, że świadek konsekwentnie podawał, że takiej wiedzy nie miał, wbrew twierdzeniom oskarżonego. W tym wypadku, w przekonaniu Sądu odwoławczego, jako niewiarygodne jawiły się wyjaśnienia oskarżonego, który starał się przekonać, że przedstawił S. S. (1) wszelkie dokumenty dotyczące stanu prawnego pojazdów, a to dlatego, że nie wskazał jakie to dokładnie były dokumenty. Ta okoliczność nie znalazła potwierdzenia w sporządzonych umowach. Nie potwierdzał jej S. S. (1), który zaznaczył, że nie uzyskał karty pojazdu samochodu B., która miała zostać dostarczona przez oskarżonego w późniejszym terminie. W tej sytuacji, wyjaśnienia oskarżonego należało ocenić jako wyłącznie stanowiące wyraz obranej przez niego linii obrony, w ramach której starał się wykazywać, że dopełnił wszelkich formalności i nie starał się niczego zataić. Te wyjaśnienia nie zasługują na wiarę z tego też powodu, że gdyby rzeczywiście I. T. chciał spełnić wszelkie wymogi formalne, w pierwszej kolejności jako reprezentujący wskazaną wyżej spółkę zwróciłby się do B. (...) o wyrażenie zgody na przewłaszczenie samochodu, a tego z pewnością nie uczynił, co było podyktowane, jak sam przyznał, założeniem, że spłata rat leasingowych będzie dokonywana. Nie przekonują Sądu odwoławczego argumenty, iż S. S. (1) zajmujący się zawodowo udzielaniem pożyczek z pewnością nie udzieliliby takiej oskarżonemu, gdyby nie sprawdził stanu prawnego samochodów mających stanowić przedmiot przewłaszczenia. Taka argumentacja bazuje bowiem wyłącznie na przypuszczeniu. Ponadto można jej przeciwstawić inny argument, oparty na zasadach doświadczenia życiowego, ale i zeznaniach S. S. (1) (k. 2016), a więc, że pokrzywdzony, gdyby sprawdził, że samochód marki B. stanowi własność B. (...) – nie zgodziłby się na zabezpieczenie pożyczki poprzez przewłaszczenie wskazanego pojazdu, ponieważ taka forma zabezpieczenia byłaby wątpliwa. Inaczej wyglądała sytuacja dotycząca przewłaszczenia samochodów marki P., do czego odniesiono się we wcześniejszej części uzasadnienia.

Z powyższych względów apelacja obrońcy oskarżonego, we wskazanym zakresie, również nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelacja ta okazała się także niezasadna, w części, w której obrońca podnosiła zarzuty i argumenty na ich poparcie w odniesieniu do przestępstwa przypisanego I. T. w pkt VI zaskarżonego wyroku, a opisanego w pkt 10 oskarżenia.

W pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, że Sąd I instancji uznał I. T. za winnego przestępstwa z art. 77 pkt 2 w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy

o rachunkowości w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że 15 lipca 2016 roku (a nie w okresie wskazanym w apelacji) w G. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. i będąc na mocy art. 4 ust. 5, art. 49, 52 i 69 ustawy o rachunkowości – jako kierownik jednostki osobą odpowiedzialną za wykonanie określonych w ustawie obowiązków w zakresie rachunkowości, w tym polegających na sporządzeniu sprawozdania finansowego spółki i złożeniu go do rejestru sądowego w ciągu 15 dni od jego zatwierdzenia – nie złożył rocznego sprawozdania finansowego w/w spółki za 2015 rok.

Już z tak przypisanego czynu wynikało, że Sąd I instancji ocenił jako wypełniające znamiona przestępstwa zachowanie oskarżonego w dniu 15 lipca 2016 roku. W tej dacie, co nie jest kwestionowane przez apelującego, I. T. wbrew

przepisom przywołanym w treści wyroku przepisom ustawy nie złożył sprawozdania finansowego we właściwym rejestrze sądowym, co wiązało się również z tym, że nie sporządził sprawozdania finansowego wskazanej spółki w terminie.

Ponadto wbrew przekonaniu obrońcy, Sąd I instancji uwzględnił fakt, że sprawozdanie finansowe zostało sporządzone dopiero z datą 6 grudnia 2017 roku

i wysłane do KRS – Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w dniu 8 grudnia 2017 roku. Podkreślił jednak, że sprawozdanie nie zostało złożone przez I. T. w terminie (k. 16-17 uzasadnienia). Dokonując ustalenia

o sporządzeniu sprawozdania i wysłaniu go do KRS Sąd Okręgowy oparł się na ujawnionych w toku postępowania (k. 2244v): sprawozdaniu finansowym z k. 2135-2148 i potwierdzeniu nadania z k. 2149. Wobec tego nie można uznać, by Sąd I instancji pominął okoliczność wynikającą z dowodów dołączonych do wniosku z dnia 17 maja 2018 roku (k.2267, 2287-2300), skoro wynikała ona również z dowodów dołączonych wcześniej do akt sprawy. I choć rację należy przyznać obrońcy, że Sąd Okręgowy nie wydał postanowienia w trybie art. 394 § 2 k.p.k. o ujawnieniu dokumentów dołączonych do wskazanego wniosku (o czym pisano już wcześniej w odniesieniu do innych dokumentów) to w zaistniałej sytuacji nie można stwierdzić, by to uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku.

Odnosząc się do wyводу obrońcy, co do nieważności uchwały z 16 września 2015 roku o powołaniu I. T. na członka zarządu, co ma wynikać

z treści art. 247 § 2 k.s.h. i płynącego stąd przekonania, że skoro uchwała była nieważna to oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności karnej za niezłożenie sprawozdania finansowego spółki za 2015 rok – wskazać trzeba, że zarówno ten wywód, jak i przekonanie obrońcy są chybione.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela stanowiska wyrażone m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I ACA 955/17 (LEX nr 2463458), jak i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 441/15 (LEX nr 2022543). Zgodnie z pierwszym z nich: „Nieprawidłowe jest stanowisko, że samo uchybienie art. 247 § 2 k.s.h. podczas głosowania uchwały stanowi naruszenie przepisów prawa, powodujące nieważność podjętej uchwały, bez konieczności badania wpływu tego uchybienia na jej treść.” Według drugiego: „Sposób głosowania nad uchwałą określa formę jej podjęcia, nie zaś jej treść merytoryczną. Wprawdzie ochronna rola tego sposobu głosowania bezpośrednio służy zapewnieniu podjęcia uchwały o treści oddającej rzeczywisty stan poglądów wymaganej większości głosujących i dlatego uchybienie formalne głosowania uznaje się za stwarzające domniemanie faktyczne, że wadliwość formalna miała wpływ na treść podjętej uchwały, jednak ocena musi każdorazowo uwzględniać konkretne okoliczności występujące w sprawie”.

W niniejszej sprawie, bez wątplenia, uchwała z 16 września 2015 roku

o powołaniu I. T. na członka zarządu (...) sp. z o.o., jako dotycząca spraw osobowych, była podjęta w nieprawidłowej formie ponieważ głosowanie nad nią powinno mieć charakter tajny, a nie jawny. Ta nieprawidłowa forma nie przekreślała jednak jej ważności, ponieważ nie miała wpływu na jej treść. W przedmiotowej sprawie brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że jawność głosowania mogła wypaczyć jego wynik. Nie ma przesłanek do uznania, że zarówno I. T., jak i P. T. (1), jedyne osoby wchodzące w skład Zgromadzenia Wspólników (k. 1336 -1337v, 1374v-1375) mogliby zagłosować inaczej niż za przyjęciem uchwały, gdyby głosowanie odbywało się tajnie. Uchwała została podjęta jednomyślnie. Obydwoje nie zgłosili nigdy sprzeciwu wobec uchwały, nie wnosili o stwierdzenie jej nieważności. Co więcej I. T.

w postępowaniu rejestrowym przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku, w piśmie z 20.04.2017r. zaprezentował pogląd, że sama niewłaściwa forma tej uchwały nie powoduje automatycznie jej nieważności, odwołując się do bardziej radykalnej w swej treści, od orzeczeń podzielanych przez Sąd odwoławczy, uchwały Sądu Najwyższego, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 13/13 (k. 1383).

Dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie, w tym również przywołane wyżej pismo oskarżonego, pozwalają na ocenę strony podmiotowej jego zachowań. Nie ma bowiem wątpliwości, że od czasu podjęcia wymienionej uchwały I. T. był świadomy, że jest jedynym członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. i stąd ciężą na nim określone obowiązki, w tym

związane ze sporządzeniem sprawozdania finansowego za 2015 rok i złożeniem go do rejestru sądowego w ustawowym terminie.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, warto zauważyć, że przyznał, iż sprawozdanie nie zostało sporządzone i złożone, starał się jednak usprawiedliwić swoje zachowanie. Tłumaczył m.in., że przejmował spółkę od byłej żony i nie zdążył się tym zająć. W związku z wezwaniem z KRS w kwietniu 2017 roku zlecono przygotowanie sprawozdania. Nie było dużo dokumentów, bo spółka powstała

w drugiej połowie 2015 roku (k. 1411). W toku rozprawy wskazał, że gdy zostały przepisane udziały nie otrzymał dokumentów z firmy, która prowadziła rachunkowość dla spółki za czasów prezesury byłej żony. Nie miał dostępu do danych, stąd wynikało niezłożenie sprawozdania (k. 1759-1760). Odnosząc się do drugich wyjaśnień trzeba zwrócić uwagę na to, że oskarżony wskazał wprawdzie, że nie otrzymał dokumentów niezbędnych do sporządzenia sprawozdania, jednak nie wyjaśniał tej sytuacji przeszkodami zewnętrznymi, a zatem nie twierdził, że nie mógł faktycznie ich uzyskać, gdyby podjął stosowne starania. Można więc wnioskować,

w oparciu o te wyjaśnienia, że to brak właściwej aktywności ze strony I. T. był powodem, dla którego nie dysponował stosownymi dokumentami. Wniosek ten jawi się jako w pełni uprawniony w kontekście pierwszych wyjaśnień, w których oskarżony wprost wskazał, że nie zdążył się tym zająć. W konsekwencji, nie można przyznać racji obrońcy, gdy stara się usprawiedliwić zaniechania oskarżonego w zakresie sporządzenia i złożenia sprawozdania finansowego w terminie.

Zasadnie Sąd I instancji uznał, że nie było podstaw do kwestionowania zeznań świadka J. G., ale niewiele wniosły do sprawy. Obrońcy nie udało się wykazać, by ta zwiężła ocena była nieprawidłowa. Ewentualne nieprawidłowości w sporządzeniu uzasadnienia przywołane przez obrońcę nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek w swoich zeznaniach odnosiła się do okoliczności związanych z zawarciem z I. T. - Prezesem (...) sp. z o.o. w dniu 28.03.2017 roku umowy dotyczącej wynajmu biura wirtualnego, jak też w dniu 20.04.2017 r. umowy o wyprowadzenie, odtworzenie ksiąg rachunkowych za okres od 2015 roku do 2016 roku, przygotowanie m.in. sprawozdań finansowych. W czasie, gdy świadek składała zeznania, nie doszło do wykonania objętych umowami czynności, z uwagi na brak wpłaty zaliczki na poczet wynagrodzenia (k. 1314, 1792v-1793). Analiza tych zeznań potwierdza ich ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy. Nie mogło bowiem mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa oskarżonego w zakresie omawianego przestępstwa, jego zachowanie w 2017 roku. Opisywane zachowanie oskarżonego przemawiało wyłącznie za tym, że w czasie toczącego się postępowania karnego podjął działania zmierzające do sporządzenia sprawozdania finansowego i złożenia go we właściwym rejestrze sądowym. Co, jak wiadomo z akt sprawy, ostatecznie doszło do skutku, skoro sprawozdanie zostało sporządzone i przesłane 8 grudnia 2017 roku do Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku.

Sąd odwoławczy nie podzielił zawartej w apelacji oceny, zasadnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 77 pkt 2 w zb. z art. 77 pkt 4 ustawy z 29 września 1994 roku o rachunkowości w zw. z art. 11 § 2 k.k., jako cechującego się znikomą szkodliwością społeczną.

Przypomnieć trzeba, że sprawozdanie finansowe stanowi podstawowe źródło informacji o sytuacji ekonomiczno – finansowej jednostki. Obowiązek jego sporządzenia i złożenia sprawozdania w Krajowym Rejestrze Sądowym spoczywa na wszystkich jednostkach podlegającym przepisom ustawy z 29.09.1994r.

o rachunkowości. Sprawozdania winny spełniać kryterium rzetelności i przejrzystości. Grono osób i instytucji zainteresowanych wglądem w sprawozdanie finansowe spółki jest szerokie. M.in. wnikliwie sprawozdaniom finansowym przyglądają się instytucje finansowe udzielające kredytów, pożyczek, leasingodawcy oraz państwowe i samorządowe instytucje przyznające dotacje. Obowiązek prezentowania informacji kompletnych, prawdziwych, zrozumiałych jest jednym z ważniejszych obowiązków nałożonych przez ustawodawcę na kierownika jednostki. Sprawozdanie finansowe jest jednym z dokumentów stanowiących podstawowe źródło informacji o działalności i osiągniętych wynikach gospodarczych przedsiębiorstwa. Zarówno uczestnicy obrotu gospodarczego, jak i osoby, które mają w tym interes, mają prawo mieć zaufanie do informacji zapisanych w dostępnym ogólnie sprawozdaniu finansowym. Jest to najważniejsze źródło informacji. Przywołane przepisy chronią więc w szerokim rozumieniu

pewność obrotu gospodarczego, a narażenie na niebezpieczeństwo ma charakter abstrakcyjny. Powyższa analiza pozwala na stwierdzenie, że dobro chronione za pomocą wskazanych przepisów ma wysoką wartość.

Odnosząc się do sposobu i okoliczności popełnionego przestępstwa trzeba zauważyć, że oskarżony zaniedbał wywiązania się z poważnych obowiązków ciążyących na nim. Dopiero toczące się postępowanie karne zmotywowało go do spowodowania sporządzenia sprawozdania finansowego i złożenia go w KRK. Nastąpiło to jednak po upływie znacznego czasu od tego, w którym oskarżony powinien był się wywiązać z nałożonych na niego ustawą o rachunkowości obowiązków. Nie stwierdzono przy tym, tak jak oczekiwała apelująca, istotnych okoliczności usprawiedliwiających oskarżonego.

Przywołane okoliczności sprzeciwiały się uznaniu, że społeczna szkodliwość czynu, którego dopuścił się oskarżony była znikoma, również przy uwzględnieniu tej podnoszonej przez obrońcę, a więc, że nie doszło do popełnienia szkody na skutek działania I. T.. Wszystkie powyższe okoliczności, pozwalają na ocenę stopnia społecznej szkodliwości jako średniego.

Przechodząc do wymiaru kar za przestępstwa, za które I. T. został skazany, w pierwszej kolejności za celowe uznano odniesienie się do kar orzeczonych w pkt II, IV i VI (w tym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy).

Przypomnieć trzeba, że rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą jaką należało wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, a karą wymierzoną przez Sąd I instancji. Należy przy tym podkreślić, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby również w potocznym znaczeniu tego słowa rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Nie stwierdzono, by taka sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do kar orzeczonych za przestępstwa przypisane we wskazanych wyżej punktach zaskarżonego wyroku.

Obrońca nie przywołała argumentów, które przekonałyby Sąd odwoławczy, że orzeczone kary pozbawienia wolności są rażąco surowe.

W ocenie Sądu odwoławczego wymierzone I. T. kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone za przestępstwa przypisane w pkt II, IV i VI – nie rażą surowością, uwzględniają należycie znaczny stopień społecznej szkodliwości przestępstw przypisanych mu w pkt II i IV, jak i średni stopień w przypadku przestępstwa przypisanego w pkt VI.

Dolegliwość represji karnej skierowanej przeciwko oskarżonemu adekwatna jest również do stopnia jego winy, który należy ocenić jako wysoki w każdym z przypadków.

Okoliczności odnoszące się do oceny społecznej szkodliwości czynu przypisanego w pkt VI zostały zaprezentowane we wcześniejszej części uzasadnienia. To one zadecydowały o ocenie stopnia społecznej szkodliwości jako średniego.

W przypadku przestępstwa z art. 272 k.p.k. należy zgodzić się z Sądem I instancji, że podstępne wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w tym przypadku miało charakter zaplanowanego działania. I. T. doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nie mógł sprzedać samochodu I. K. z uwagi na jego uprzednie przewłaszczenie na rzecz S. S. (1) i A. D., a kiedy doprowadził do tej sprzedaży, wiedział, iż nabywca nie będzie w stanie zarejestrować nabytego pojazdu, z uwagi na brak karty pojazdu, która znajdowała się w posiadaniu S. S. (1). W tej sytuacji znalazł rozwiązanie, które umożliwi nabywcy rejestrację samochodu i pozwoli zarówno nabywcy, jak i przede wszystkim jemu na uniknięcie nieprzyjemności związanych z brakiem możliwości rejestracji sprzedanego samochodu. I. T. wiedział doskonale, że

gdyby ujawnił fakt przekazania karty pojazdu innej osobie nie uzyskałby zaświadczenia, w którym potwierdzono dane z karty pojazdu. Uciekł się więc do podstępu i złożył w przywołanych okolicznościach oświadczenie o zagubieniu karty pojazdu, a to spowodowało, że osiągnął przemysłany i zaplanowany cel uzyskując zaświadczenie, w którego treści urzędnik poświadczył nieprawdę co do zagubienia karty pojazdu. Bez wątpienia taka postawa oskarżonego cechowała się determinacją i była wyrazem lekceważenia przez niego porządku prawnego. Te okoliczności świadczyły jednocześnie o znacznym stopniu społecznej szkodliwości przestępstwa.

W przypadku przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. jako również uzasadniony jawi się argument przemawiający za znacznym stopniem społecznej szkodliwości w postaci działania z chęci osiągnięcia zysku kosztem innego podmiotu. Przecież nie może budzić wątpliwości, że oskarżony zdecydował się na dokonanie przewłaszczenia samochodu B. na rzecz S. S. (1) i A. D. doskonale zdając sobie sprawę z tego, iż stanowi on własność leasingodawcy. Nie miało to dla niego żadnego znaczenia. Istotne było wyłącznie uzyskanie pożyczki, a więc jego własny interes. Taką postawą oskarżony bez wątpienia wykazał lekceważenie dla porządku prawnego, ale też podmiotów związanych z dokonaną czynnością. Bez znaczenia pozostaje, że oskarżony chciał wywiązywać się z płatności rat leasingowych, skoro nie był w stanie sprostać umowie z leasingodawcą – dokonując przeniesienia własności przedmiotu tej umowy na osoby trzecie. Do niskich pobudek leżących po stronie oskarżonego nie należy to, że podejmując to działanie chciał spłacić inne zobowiązania, utrzymać prowadzoną działalność gospodarczą, ale to, iż uważał, że może to czynić kosztem innego podmiotu, łamiąc podstawowy warunek zawartej umowy. Również w tym wypadku przywołane okoliczności świadczyły o znacznym stopniu społecznej szkodliwości przestępstwa.

W sposób prawidłowy, Sąd Okręgowy wymierzając kary za wskazane czyny – wyprowadził wniosek o ich adekwatności do stopnia winy oskarżonego, który w każdym przypadku był wysoki. Oskarżony był w pełni świadomy podejmowanych działań. W przypadku zaniechań składających się na przypisane mu przestępstwo z ustawy o rachunkowości – doskonale wiedział jakie ciążą na nim obowiązki. Nie miał jednak czasu, by się tym zająć. W pozostałych przypadkach, będąc człowiekiem inteligentnym, posiadającym doświadczenie życiowe, ale i w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej - wiedział, że podejmuje zachowania sprzeczne z prawem i chciał to uczynić, kierując się wyłącznie własnym interesem.

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że w sposób prawidłowy Sąd I instancji odwołał się do okoliczności łagodzących, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Warto jedynie zauważyć, że jedyną zdecydowanie pozytywną okolicznością była przywołana niekaralność I. T..

Trzeba też podkreślić, że ustalając wysokość stawek dziennych orzeczonych grzywien (50 zł), Sąd I instancji zasadnie odwołał się do tego, że oskarżony jest osobą w średnim wieku, zdrową, nie mającą ograniczeń w podejmowaniu pracy zarobkowej.

Mając to na uwadze uznano, że kary wymierzone przez Sąd Okręgowy za: przestępstwo z art. 272 k.k. – 3 miesiące pozbawienia wolności; przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. – roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 50 zł każda; przestępstwo z art. 77 pkt 2 w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z 29.09.1994r. o rachunkowości w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 50 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda – zasługują na uznanie ich za wyważone i sprawiedliwe. Wymowa okoliczności obciążających nie pozwalała na orzeczenie tych kar jako łagodniejszych.

W związku z tym, że w odniesieniu do ciągu przestępstw z pkt III zaskarżonego wyroku, co do czynu opisanego w pkt 5 oskarżenia doszło do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, Sąd odwoławczy ustalając, że ciąg przestępstw w pkt III z art. 284 § 2 k.k. stanowią czyny zarzucone oskarżonemu w pkt 3 i 4 oskarżenia, obniżył orzeczone kary: pozbawienia wolności do roku, a grzywny do 100 stawek dziennych, przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 50 zł.

Wymierzając kary w takim rozmiarze, Sąd II instancji miał na względzie, tak jak przyjął Sąd Okręgowy, że przestępstwa te cechowały się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Również w tych przypadkach za taką oceną przemawiało to, że I. T. podejmował przypisane działania z chęci osiągnięcia zysku kosztem innych osób. Przecież nie może budzić wątpliwości, że oskarżony zdecydował się na dokonanie sprzedaży samochodów marki P. T. J. i W. K. doskonale zdając sobie sprawę z tego, że uprzednio dokonał ich przewłaszczenia na rzecz S. S. (1) i A. D., co stanowiło zabezpieczenie udzielonej mu pożyczki. Nie miało to dla niego żadnego znaczenia. Istotne było wyłącznie uzyskanie pieniędzy ze sprzedaży, a więc tak jak w uprzednio omawianym przypadku - jego własny interes. Taką postawą oskarżony bez wątpienia wykazał lekceważenie dla porządku prawnego, ale też przede wszystkim wobec wierzycieli na rzecz, których przewłaszczył wspomniane samochody. Ponownie trzeba zaznaczyć, że do niskich pobudek leżących po stronie oskarżonego nie należy to, że podjął powyższe działania chcąc spłacić inne zobowiązania, utrzymać prowadzoną działalność gospodarczą, ale to, iż uważał, że może to czynić kosztem innych osób, pozbawiając je przedmiotów zabezpieczenia udzielonej pożyczki.

Również w tych wypadkach oskarżony był w pełni świadomy podejmowanych działań. Będąc człowiekiem inteligentnym, posiadającym doświadczenie życiowe, ale i w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej - wiedział, że podejmuje zachowania sprzeczne z prawem i chciał to uczynić, kierując się wyłącznie własnymi potrzebami.

Po stronie okoliczności łagodzących, Sąd odwoławczy dostrzegł jedyną istotną okoliczność, a więc, że oskarżony przed popełnieniem powyższych przestępstw pozostawał człowiekiem niekaranym. Sąd II instancji zauważył, że oskarżony podejmował działania, które wyczerpały znamiona przestępstw mu przypisanych w sytuacji, gdy doszło do dużych trudności w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, przy jednocześnie trudnej sytuacji w związku małżeńskim. Jednak w cenie Sądu Apelacyjnego – te problemy nie mogły stanowić istotnego usprawiedliwienia dla działań podjętych z pokrzywdzeniem innych osób, zwłaszcza jeśli nie miały one żadnego związku z kłopotami, z którymi oskarżony się borykał.

Trzeba podkreślić, że również w tym przypadku wysokość stawek dziennych orzeczonej grzywny (50 zł), uzasadnienie znajdowała w tym, że oskarżony jest osobą w średnim wieku, zdrową, nie mającą ograniczeń w podejmowaniu pracy zarobkowej.

Tak wymierzone kary były adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów, jak i stopnia winy oskarżonego. Jawiły się jako wyważone.

Tu należy zaznaczyć, że częściowe uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jak i omówiona zmiana zaskarżonego wyroku, skutkowały kolejnymi zmianami, a więc: uchynieniem przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia

o karach łącznych z pkt VII; w pkt IX uchynieniem rozstrzygnięcia w części zasądzającej od I. T. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. C. (1) kwoty 1560 zł tytułem poniesionych wydatków (takie rozstrzygnięcie może zapaść w orzeczeniu kończącym postępowanie); uchynieniem rozstrzygnięcia

o kosztach sądowych z X. Jednocześnie w ramach zmiany wyroku skorygowano oznaczenie dziennika ustaw, a więc w pkt VI w miejsce Dz.U z 2018r., poz. 395 ze zm. powołano: Dz.U. z 2019r. poz. 351 t.j.

W pozostałej części utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 91 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd odwoławczy połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny

i jako kary łączne wymierzył mu kary: roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 zł.

Orzekając kary łączne należało dostrzec, że ich możliwy wymiar mieścił się

w granicach od roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności i od 100 stawek dziennych do 250 stawek dziennych grzywny.

Biorąc pod uwagę, że przestępstwa zostały popełnione w bliskich odstępach czasu, w trzech przypadkach skierowane były przeciwko mieniu, w dwóch na szkodę tych samych pokrzywdzonych, Sąd II instancji uznał, mając jednocześnie na uwadze dyrektywy określone art. 85 a k.k., że właściwymi będą kary wymierzone na zasadzie asperacji, bardziej zbliżone do absorpcji niż kumulacji. Konieczne jest podkreślenie, że na przeszkodzie wymierzeniu kar na zasadzie absorpcji stało to, że poza wspomnianymi przestępstwami przeciwko mieniu, pozostałe godziły w inne, różne od siebie dobra prawne, a jedno z przestępstw przeciwko mieniu zostało popełnione na szkodę innego pokrzywdzonego niż w pozostałych dwóch wypadkach.

Stawka dzienna grzywny została ustalona na poziomie uwzględniającym okoliczności wskazane w art. 33 § 3 k.k. w zw. z art. 86 § 2 k.k. Oskarżony, jak wynika z dokumentów przedłożonych w toku postępowania odwoławczego, nadal zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej. Jak wskazywał w toku postępowania przed Sądem I instancji posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, z zawodu jest menagerem, przedsiębiorcą, prowadzi firmy, osiąga dochód od 6000 do 10 000 zł, posiada jedno dziecko (w październiku 2017 roku – 17 letnie), mieszkanie o powierzchni 94 m² w S., a stan zdrowia ocenił jako dobry (k.1756v).

Zważywszy na to, że dwa z przestępstw zostały popełnione przed zmianami Kodeksu karnego, które weszły w życie 1.07.2015 roku niezbędne było rozważenie, czy w przypadku I. T. celowe byłoby orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, oskarżony nie zasługiwał na zastosowanie omawianej instytucji, a zatem nie było potrzeby, aby kierując się treścią art. 4 § 1 k.k. zastosować wobec niego Kodeks karny w brzmieniu sprzed 1.07.2015r.

Przed wszystkim, przeszkodą do zastosowania wobec I. T. warunkowego zawieszenia kary były wszystkie wymienione wcześniej okoliczności przemawiające na jego niekorzyść. Nie może zasługiwać na dalsze łagodzenie orzeczonej kary, poprzez jej warunkowe zawieszenie, oskarżony, który trwa w przekonaniu, że jego zachowania były usprawiedliwione, ponieważ znalazł się w trudnej sytuacji, musiał spłacać zobowiązania, chciał utrzymać działalność gospodarczą. Taka postawa zasługuje na miano skrajnie egoistycznej. Jako jednoznacznie naganne należy ocenić zachowania oskarżonego, który dopuszczając się przestępstw miał na uwadze wyłącznie własną sytuację, własne dobro, nie licząc się z innymi. Istotne jest też, że naruszenie porządku prawnego przez I. T. nie miało charakteru incydentalnego. Dopuścił się przecież trzech przestępstw przeciwko mieniu. Poza tym popełnił dwa inne przestępstwa. Przy czym jedno z nich, a więc wyłudzenie poświadczenia nieprawdy, świadczyło o tym, że chcąc osiągnąć własne cele jest w stanie posunąć się do czynu godzącego

w wiarygodność dokumentu. Oskarżony w toku prowadzonego postępowania starał się uzyskać zrozumienie dla własnych problemów, zupełnie nie dostrzegając naganności swoich zachowań. Tego rodzaju postawa przemawia za tym, że nie zasługuje on na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary łączne zrealizują pokładane w nich cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec I. T., który powinien zrozumieć, że nie można szukać rozwiązania własnych problemów, z pokrzywdzeniem innych osób, ale także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jawią się one jako wyważone i sprawiedliwe. Kary łagodniejsze godziłyby niewątpliwie w jeden z celów kary, jakim jest prewencja generalna, a więc kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, co do obowiązujących norm prawnych i konieczności ich przestrzegania, stanowiąc wręcz zachętę do zachowań przestępczych. Nie pozwoliłyby też na realizację pozostałych wskazanych celów.

O opłacie za obie instancje, i wydatkach za postępowanie przed Sądem

I instancji w części skazującej oraz o wydatkach za postępowanie odwoławcze, którymi obciążono oskarżonego, orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 634 k.p.k., art.636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4,

art. 3 ust. 1, art. 6, art. 8 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr. 49, poz. 223 ze zm).